L. 14. Kraków, dnia 10. grudnia 1908. Rocznik XXIX.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują „Dziennik rozporządzeń“ bezpłatnie.

L. 1455/akc.

OBWIESZCZENIE.

W uzupełnieniu § 1. regulaminu targowego:

a) ustanawia się wtorki i piątki jako dni targowe dla **kupna i sprzedaży bydła i nierogacizny** na Miejskiej centralnej targowicy w Krakowie;

b) zakazuje się w inne dni kupna i sprzedaży tych zwierząt.

W razie, gdyby na wtorek lub piątek wypadło uroczyste święto, targ osobnem rozporządzeniem przełożony będzie na inny dzień powszedni.

Przekroczenie powyższego zarządzenia karane będzie w myśl § 62. regulaminu targowego i rozp. minist. z 30. września 1857 L. 198 Dz. p. p. grzywną od 2 do 100 koron, ewentualnie karą aresztu od 6 godzin do 14 dni.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 14. listopada 1908 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 1885/akc.

OBWIESZCZENIE.

Ze względów porządkowych i bezpieczeństwa zakazuje się po myśli § 6. regulaminu targowego **pędzenia bydła rogatego** w godzinach targowych chodnikami betonowymi, przeznaczonymi dla osób a położonymi pośród placów targowych dla sprzedaży bydła rogatego.

Bydło należy doprowadzać na stanowiska targowe i ze stanowisk tych odprowadzać wyłącznie tylko drogami, naokoło placów biegnącemi.

Przekraczający powyższy zakaz karani będą w myśl § 62 regulaminu targowego i rozporządzenia ministeryalnego z 30. września 1857 L. 198 Dz. p. p. grzywną od 2 do 200 koron, ewentualnie aresztem od 6 godzin do 14 dni.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 1. grudnia 1908 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 92694/08
II.

OBWIESZCZENIE.

Służbę egzekutorską przestali pełnić **Leon Obrubański** z dniem 1. października 1908, **Aleksander Uchocki** zaś z dniem 1. listopada 1908. Natomiast poruczono obowiązki oficyała egzekucyjnego **Korneiemu Wysockiemu** z dniem 1. listopada 1908.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 3. listopada 1908 r.

I. Wiceprezydent miasta:
Dr. Szarski w. r.

OBWIESZCZENIE
o zgłoszeniach do ubezpieczenia pensyjnego.

Powszechny Zakład pensyjny dla funkcyonaryuszy podaje do powszechnej wiadomości, co następuje:

Jakkolwiek przeważna większość służbodawców zgłosiła już swych funkcyonaryuszy, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, to jednak zdaje się, że brak jeszcze dość znacznej części tych zgłoszeń. Dla objaśnienia służbodawców, którzy dotąd zgłoszeń nie wnieśli, zauważa się, że wniesienie zgłoszeń jeszcze w ciągu roku 1908 jest wskazane we własnym ich interesie z następujących powodów:

Służbodawca jest uprawniony przypadającą na funkcyonaryusza kwotę ($^1/_2$ względnie $^1/_3$) premii odciągnąć mu tylko w ciągu 3 miesięcy po płynności płacy. Przez odwleczenie zgłoszenia aż do rozpoczęcia roku 1909 naraża się na niebezpieczeństwo utraty prawa odciągnięcia za jeden, ewentualnie nawet za więcej miesięcy. Dalej mogą tylko ci służbodawcy, którzy przedłożą zgłoszenie w należytym czasie, liczyć pewnie na wpisanie ich do list wyborczych dla wyboru organów, powołanych do kierownictwa powszechnego Zakładu pensyjnego. Gdy bowiem te wybory muszą się odbyć z początkiem wiosny r. 1909, nie można ręczyć za wpisanie do list wyborczych takich służbodawców, którzy zwlekają ze zgłoszeniem. Każdy służbodawca wreszcie winien przedłożyć zgłoszenia celem uniknięcia kary, za to zaniedbanie przewidzianej.

Zauważa się nadto, że także i ci służbodawcy, którzy zamierzają zabezpieczyć swoich funkcyonaryuszy w Instytucie zastępczym, względnie przez umowę zastępczą, są obowiązani do przedłożenia zgłoszenia właściwej władzy politycznej I. instancyi.

L. M. 101713/08

VI. b.

Wskutek rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 12. listopada r. b. L. 151275/XV. d. podaje się powyższe obwieszczenie do wiadomości Interesowanych.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 27. listopada 1908 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (6. w kad. XV.) **z dnia 29. września 1908 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: dr. Henryk Szarski.
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Tadeusz Kannenberg.
Radców miejskich obecnych **52.**
Radcy miejscy: Beringer, dr. Bobilewicz, dr. Fierich, dr. Gertler, Klemensiewicz, Kosobucki, dr. Krongold, ks. Krupiński, dr. Lustgarten, Margulies, Nowak Stanisław, Peroś, dr. Rosenblatt, Sędzimir, Sołtysik, Wachtel, hr. Wodzicki **(17)** nieobecność usprawiedliwili.
Początek posiedzenia o godzinie 6. wieczorem.
Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

Wakacye Rady miejskiej.

R. m. Daszyński podnosi, że przedłużono wakacye Rady ponad zwykłą miarę, na czem ucierpiały interesa Gminy oraz prawa Rady do kontrolowania gospodarki miejskiej.

Grunta pod Elektrownię.

Tenże Mowca porusza sprawę nabycia gruntów pod budowę Elektrowni. Gmina nabyła od r. m. Beringera grunt przy ul. Łobzowskiej pod l. 9. obszaru 272 sążni za K 60.000, t. j. po przeszło K 220 za sążeń pod budowę Elektrowni miejskiej. Tymczasem Gmina posiada o kilkaset kroków dalej grunta pofortyfikacyjne, których sążeń kosztował po 20 do 30 koron, tak że cały grunt potrzebny pod budowę kosztowałby K 9.000. Zresztą inny właściciel prywatny ofiarował Gminie o parę kroków dalej grunt za K 30.000, t. j. o 50% taniej. Jeżeli się zważy, że na gruntach pofortyfikacyjnych przy Elektrowni wzniosłyby się nowe budynki, około mających tam powstać dworców kolejowych rozwinęłaby się nowa dzielnica, to dziwić się należy, że nie chciano na tych gruntach za K 9.000 postawić Elektrowni. Mógłby ktoś powiedzieć, że może na gruncie p. Beringera Elektrownia pod względem technicznym byłaby lepiej położoną; otóż pod tym względem zdania znawców są podzielone.

Skrzywienie ul. Dietlowskiej.

Tenże Mowca omawia sprawę skrzywienia ulicy Dietlowskiej pod Skałką. Czy to skrzywienie ul. Dietlowskiej nie jest w związku z konsorcyum, które nabyło grunta poaugustyańskie, a w którego skład wchodzą r. m. Federowicz i Beringer?

Jan Widz, strażak pożarny.

Wreszcie interpeluje tenże Mowca w sprawie strażaka Jana Widza, który po trzech dniach pogotowia poszedł o godzinie $7^1/_2$ rano do spowiedzi i za to go wydalono ze służby.

Odpowiedź na interpelacye.

Prezydent miasta udziela natychmiastowej odpowiedzi, bo idzie tu o honor i cześć obywatelską Radnego, który przez ćwierć wieku pracował bezinteresownie dla dobra miasta. Dotąd w Krakowie nie było zwyczaju, aby Radni robili interesa na Gminie. Za niegodne uważa Prezydent szerzenie przekonania, jakoby tu działo się coś zdrożnego pod okiem Rady miejskiej i Prezydenta. Dla wyjaśnienia sprawy udziela Prezydent głosu Referentowi tej sprawy, kierownikowi Elektrowni.

Inżynier Gajczak zaznacza, że budowa „podelektrowni" wskazaną była ze względów technicznych w śródmieściu. Zdecydowano się na ulicę Łobzowską dla oszczędności na doprowadzających prąd kablach; oszczędność wyniesie około 40.000 kor. rocznie. Oferta r. m. Beringera była najtańszą, gdyż stawiała cenę K 220 za sążeń; p. Bober domagał się 250 koron za sążeń, p. Domagalski 260 kor. za swoje grunta. Do gruntów pofortyfikacyjnych będzie doprowadzony prąd osobnym kablem.

R. m. Epstein imieniem podkomisyi, która nabyła grunt pod nową Elektrownię, oświadcza, że kupiony grunt był najtańszy i najodpowiedniejszy, a właściciel wahał się ze sprzedażą, aby nie padło podejrzenie, że robi na tem interes.

Prezydent miasta stwierdza jeszcze, że r. m. Beringer nie chciał tego gruntu sprzedawać, aby nie padło podejrzenie, że robi nadzwyczajny interes. Po drugie oferta r. m. Beringera była o kilkanaście procent niższa Co do „skrzywienia" ulicy Dietlowskiej, stwierdza Prezydent, że linia regulacyjna dla ulicy Dietlowskiej była uchwaloną jeszcze przed 27 laty, a potem Rada miejska, kilkakrotnie zajmując się tą sprawą, w latach 1881, 1884, 1886 i wreszcie ostatni raz z wiosną r. b., nie uważała za stosowne zmienić linii regulacyjnej. Gdyby r. m. Daszyński zadał był sobie trudu i przeglądnął akta, nie byłby występował z zarzutami.

R. m. Federowicz odpowiada r. m. Daszyńskiemu na tendencyjne i oszczercze zarzuty. Linia regulacyjna ulicy Dietlowskiej, jak to już podniósł p. Prezydent, uchwaloną była przed dwudziestu kilku jeszcze laty. Ostatni raz sprawa ta była przedłożoną Radzie miejskiej w roku bieżącym. Każdy zatem obywatel miał sposobność sprawdzić, ile przy uchwalonej linii regulacyjnej ma odpaść pod ulicę. Dotychczas Gmina nie kupiła od Mowcy i jego wspólników gruntu pod ulicę. Linia regulacyjna skierowaną jest właśnie w stronę gruntów miejskich i pozostawiono tę linię tak, jak już dawno

uchwalono, właśnie celem lepszego wyzyskania majątku Gminy, a ze szkodą Mowcy i wspólników. Należałoby sobie życzyć, aby Poseł socyalistyczny nie załatwiał rachunków partyjnych w drodze oszczerczego szkalowania.

R. m. Daszyński: „Proszę upomnieć p. Federowicza".

Przewodniczący wzywa r. m. Federowicza do porządku za słowa „oszczercze" i „szkalowanie".

R. m. Daszyński zastrzega się przed „obelżywemi" słowami ze strony r. m. Federowicza i przed tonem Prezydenta, podniósł bowiem publiczą sprawę tej Gminy. Mowca nie da się niczem odstraszyć od najściślejszej kontroli w sprawach pieniężnych, od przeglądania aktów pieniężnych.

Prezydent miasta zaznacza, że nigdy nie bronił radcom kontrolowania spraw gminnych.

R. m. Daszyński zgłasza wniosek o otwarcie dyskusyi nad odpowiedzią na swoją interpelacyę.

W głosowaniu wniosek r. m. Daszyńskiego upadł.

Prezydent dr. Leo odpowiada jeszcze na zapytanie, dlaczego nie zwoływał Rady przez wrzesień. Uczynił tak dlatego, bo zawsze w pierwszej połowie września nie wszyscy jeszcze radcy bawią w Krakowie, zwyczajnie zwoływało się pierwsze posiedzenie Rady po feryach w drugiej połowie września. W tym roku opóźniło się zatem o kilka dni pierwsze posiedzenie z powodu ówczesnie odbywającej się sesyi sejmowej.

Wiceprezydent dr. Szarski stwierdza, iż nie jest bliżej poinformowany o wydalonym ze służby Straży pożarnej strażaku Widzu i że sprawę tę bliżej zbada oraz wyda odpowiednie zarządzenia.

Statut emerytalny artystów Teatru miejskiego. — Muzyka w Teatrze miejskim.

R. m. dr. Wasung interpeluje Prezydyum w sprawie statutu emerytalnego artystów teatru miejskiego, który to statut przed rokiem blizko do Rady wniesiono. Czas do decyzyi Rady w tej sprawie jest już bardzo krótki, gdyż przymusowe ubezpieczenie rządowe wchodzi z dniem 1. stycznia 1909 w życie i klęską materyalną dla artystów byłoby, gdyby musieli tam należeć. Tak samo słusznem jest, aby i dzierżawca teatru ze swych, jak się zdaje, niezłych dochodów część na rzecz personalu składał. W dalszym ciągu prosi Interpelant Prezydyum, aby wkroczyło w sprawę muzyki w teatrze, która uchybia wszelkim najprostszym wymogom estetycznym.

Prezydent miasta zaznacza, że sprawa ubezpieczenia artystów przyjdzie wkrótce przed pełną Radę z chwilą, gdy Rząd udzieli prawa zastępczości lwowskiemu Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych. Kontrakt z grającą teraz w teatrze orkiestrą jest rozwiązany i prawdopodobnie od 1. listopada grać będzie orkiestra wojskowa.

Wozy włościańskie o jednym koniu.

R. m. dr. Wasung domaga się uchylenia nakazu, że wozy włościańskie o jednym koniu muszą być w mieście prowadzone przez woźnicę pieszego.

Prezydent odpowiada, że w sprawie fur włościańskich kieruje się Prezydyum życzliwością i jeżeli tylko będzie zaprowadzona odpowiednia uprząż w porozumieniu z Radami powiatowemi, zakaz dotychczasowy będzie uchylony.

Komisye: drożyźniana i węglowa.

R. m. Rittermann zapytuje, dlaczego nie zwołano jeszcze Komisyi drożyźnianej i węglowej.

Wiceprezydent dr. Szarski odpowiada, że w ostatnich czasach z powodu nieobecności radców miejskich nie można było zwołać Komisyi i że wobec tego zniżenia cen mięsa dokonały tylko jatki, subwencyonowane przez Gminę; miejski skład węgla zaś ma dostateczny zapas węgla.

„Wielki Kraków".

R. m. dr. Gross zapytuje, czy Prezydent, jako poseł sejmowy, będzie gotów wystąpić w Sejmie przeciw przyznanym przez Wydział krajowy wysokim rentom dla Rad powiatowych krakowskiej i wielickiej za przyłączenie pewnych gmin do Krakowa, do którychto rent Rady powiatowe nie mają żadnego prawa; dalej, czy Prezydent będzie gotów wskazać w Sejmie, że miasto Kraków nie będzie miało żadnych zysków z przyłączenia tych gmin, lecz musi ponieść znaczne wydatki na ich uporządkowanie?

Prezydent odpowiada, że bez interpelacyi byłby wystąpił w Sejmie w kierunku, podniesionym przez r. m. dra Grossa, i że będzie z posłami krakowskimi czynił zabiegi, aby opłaty na rzecz Rad powiatowych zostały uchylone.

Płace artystów Teatru miejskiego.

R. m. Bujwid stwierdza, że w ciągu roku zdarza się już drugi wypadek samobójstwa w naszym teatrze. Muszą być tam jakieś niezdrowe stosunki, a mianowicie jest to, że personal młodszy, zwłaszcza żeński, jest bardzo licho wynagradzany. Ta kwestya powinna być zbadaną. Mowca zgłasza wniosek nagły następującej treści:

„Komisya teatralna zechce przyjść z wnioskami celem poprawy nienormalnych stosunków płacy żeńskiego personalu w teatrze miejskim".

Nagłość wniosku uchwalono.

R. m. Daszyński uznaje zasadę, poruszoną przez r. m. Bujwida, ale sądzi, że Komisya teatralna nie jest powołaną do załatwiania sprawy finansowej. Dlatego oświadcza się za rozpatrzeniem tej sprawy przy projekcie opłat od widowisk.

R. m. dr. Guńkiewicz zgadza się na wniosek r. m. Bujwida, domaga się jednak opuszczenia wyrazu „żeńskiego".

Przewodniczący zaznacza, że na ostatniem posiedzeniu Komisyi teatralnej była mowa o zbyt nizkich gażach młodych artystek teatralnych i wtedy uchwalono, aby Dyrektor przedłożył Komisyi szczegółowy wykaz gaż. Na podstawie wykazu Komisya może poczynić pewne przedstawienia Dyrekcyi, a gdyby to nie pomogło, odnieść się do Rady.

Rada wniosek r. m. Bujwida przekazała Komisyi teatralnej (L. 450/908/prez.).

Uszczuplenie plantacyi.

R. m. Daszyński porusza sprawę uszczuplenia plantacyi, albowiem w ogrodzie Biblioteki Jagiellońskiej ma być zbudowany nowy zakład fizyczny, operujący nieraz bardzo wysokiemi temperaturami i prądami elektrycznymi, co połączone jest z niebezpieczeństwem dla Bi-

blioteki Jagiellońskiej. Zakład uszczupli plantacye; w miejsce drzew i zieleni staną kamienne mury. Gmina powinna poczynić energiczne kroki, aby Rząd gdzieindziej zbudował nowy zakład fizyczny. Mowca przedkłada wniosek nagły następującej treści:

„Rada miejska uprasza Rząd, ażeby odstąpił od planu budowania instytutu fizykalnego Uniwersytetu Jagiellońskiego na gruntach, obok *Collegium novum* położonych, a wybrał na ten cel inne, bardziej odpowiednie“.

Nagłość uchwalono.

Przewodniczący wyjaśnia, że Rząd przedłożył Magistratowi plany nowego zakładu fizycznego do zatwierdzenia. Magistrat dotąd planów nie zatwierdził i zasięgnie opinii Komisyi plantacyjnej oraz Rady artystycznej. Magistrat zdaje sobie sprawę z uszczuplenia plantacyi.

R. m. Turski wnosi poprawkę:

„Wniosek r. m. Daszyńskiego przekazać Magistratowi, aby zdał sprawę na najbliższem posiedzenin Rady.“

R. m. Bujwid sądzi, że sprawa budowy zakładu fizycznego w ogrodzie Biblioteki Jagiellońskiej jest przesądzoną.

R. m. dr. Nowak Julian, jako profesor Uniwersytetu, wskazuje, że Rząd niechętnie buduje podobne zakłady, a obecnie nauka fizyki stoi u nas bardzo wysoko, mamy znakomite siły naukowe i dlatego nowego zakładu potrzeba jest nagłą. Obawiać się należy, że akcya Gminy wywołać może albo zaniechanie budowy, albo odroczenie jej na lat kilka.

Wiceprezydent Sare udzielił dalszych wyjaśnień, wskazując, że pomimo dotychczasowej akcyi przeciw wyborowi miejsca, Rząd zatwierdził budowę zakładu fizycznego przy Bibliotece Jagiellońskiej. Rząd zatwierdził także wynik licytacyi na budowę i niebawem przedsiębiorca rozpocznie wykopywać doły na wapno.

R. m. dr. Petelenz zaznacza jako poseł, że trzeba było wielkich zabiegów w Parlamencie, aby uzyskać budowę tak potrzebnego zakładu fizycznego. Obecnie po uzyskaniu zakładu i zatwierdzeniu budowy, trudno będzie skłonić Rząd do wyboru innego miejsca. Dążenia do wyboru innego miejsca mogą spowodować odroczenie budowy zakładu, który potrzebnym już był przed 10 laty.

R. m. Daszyński broni swego wniosku ze względu na niebezpieczeństwo, grożące Bibliotece Jagiellońskiej.

R. m. dr. Nowak Julian wskazuje, że niebezpieczeństwo pożaru grozi bezustannie Bibliotece Jagiellońskiej i zastrzega sobie głos w sprawie zabezpieczenia Biblioteki.

R. m. dr. Petelenz dodaje, że posłowie czynią zabiegi, aby w Krakowie zbudowano na Bibliotekę odpowiedni gmach, któryby zabezpieczył nasze skarby.

Rada uchwaliła wniosek r. m. Daszyńskiego z dodatkiem r. m. Turskiego.

Ekonomiczny Związek urzędników.

R. m. dr. Nowak Julian popiera prośbę Ekonomicznego Związku urzędników o udzielenie miejsca w różnych punktach miasta na sprzedaż tańszego mięsa.

Przewodniczący odpowiada, że Magistrat jutro zastanowi się nad podaniem Związku.

R. m. Bujwid wskazuje na konieczną potrzebę rozszerzenia akcyi w tej mierze.

Przewodniczący zaznacza, że życzenie r. m. Bujwida będzie przekazane Komisyi drożyźnianej.

Hala rybna.

R. m. Miedniak zapytuje, kiedy będzie usunięta buda z Małego Rynku, przeznaczona poprzednio na sprzedaż ryb?

Przewodniczący wyjaśnia, że sprawa tej budy stanie się aktualną z chwilą uporządkowania Małego Rynku, gdzie po skanalizowaniu placu staną odpowiednie kramy. Do nowych kramów nie będzie się nadawała wskazana przez Interpelanta hala i wtedy przyjdzie pora na jej zniesienie.

Budowa szkoły wydz. męskiej w ul. Wązkiej.

Radca Budownictwa Zawiejski imieniem Sekcyi IV. i Komisyi inwestycyjnej, uzasadniając i demonstrując na planach, wnosi:

1. Postanawia się budowę szkoły wydziałowej męskiej przy ul. Wązkiej według planów, przez Budownictwo miejskie wykonanych, kosztem, nie przekraczającym kwoty 299 tysięcy koron.

2. Na pokrycie tego wydatku przeznacza się odpowiednią kwotę z oszczędności pożyczki inwestycyjnej 23,600.000 koron, a w szczególności z kredytów, przeznaczonych w programie tejże pożyczki na budowę i rozszerzenie Elektrowni, tudzież na rozszerzenie Gazowni miejskiej.

3. Upoważnia się Prezydenta miasta z Komisyą inwestycyjną do przeprowadzenia powyższej budowy.

R. m. Maciołowski wskazuje potrzebę zbudowania nowej szkoły na Kleparzu, oraz urządzenia w każdej nowej szkole dużej sali na uroczystości szkolne, mogącej pomieścić 500 do 600 dzieci, o objętości około 150 m^2.

Wiceprezydent Sare, uzasadniając poprawkę do wniosku Sekcyi IV. i Komisyi inwestycyjnej, wnosi:

„1. Postanawia się budowę:

a) Szkoły wydziałowej męskiej przy ul. Wązkiej według planów, przez Budownictwo wykonanych, kosztem nieprzekraczalnym 299.000 koron.

b) Szkoły wydziałowej męskiej w dzielnicy V. miasta według planów, przez Budownictwo miejskie opracować się mających.

2. Uprasza się Prezydenta miasta, aby na jednem z najbliższych posiedzeń Rady miejskiej przedłożył do zatwierdzenia plany i kosztorysy na budowę szkoły, wyżej pod 1. *b)* wymienionej, tudzież wnioski co do pokrycia kosztów budowy obu szkół wyżej rzeczonych.

3. Upoważnia się P. Prezydenta miasta wraz z Komisyą inwestycyjną do rozpoczęcia i przeprowadzenia budowy szkoły przy ul. Wązkiej z tem, że na razie koszta tej budowy pokrywać należy z funduszu obrotowego miejskiego sposobem zaliczki do zwrotu z funduszu, na tę budowę przeznaczyć się mającego“.

R. m. Turski popiera wniosek r. m. Maciołowskiego o budowę wielkich sal szkolnych, gdyż w tych salach dzieci mogłyby wykonywać ćwiczenia fizyczne.

R. m. Bujwid domaga się budowy sali gimnastycznej w szkole.

Po wyjaśnieniach wiceprezydenta Sarego zamknięto dyskusyę na wniosek r. m. Wasunga. Zapisani przedtem do głosu przemawiali r. m.: Maciołowski, dr. Petelenz i dr. Julian Nowak, który

podniósł potrzebę urządzenia boisk do gimnastyki przy szkołach na wolnem powietrzu.

Wkońcu dla wyjaśnień przemawia referent radca Budownictwa Zawiejski.

W głosowaniu przyjęto wniosek II. Wiceprezydenta Sarego. (L. L. 51982/908/B., 56028/908/B.).

Opłaty od widowisk na cele dobroczynności gminnej. — Fundusz emerytalny artystów Teatru miejskiego.

Wicesekretarz dr. Reiner imieniem Sekcyi VI. wnosi:

Zatwierdza się projekt ustawy krajowej o zezwoleniu gminie stoł. król. m. Krakowa na pobór opłaty gminnej na cele dobroczynności od biletów wstępu na przedstawienia teatralne, koncerty i wszelkie inne przedstawienia i widowiska oraz bale.

Poleca się Magistratowi, aby wniósł petycyę do Wysokiego Sejmu o uchwalenie tej ustawy.

R. m. Szatkowski podnosi, że projektowane opodatkowanie biletów teatralnych wywołało wielkie zaniepokojenie w szeregach artystów, którzy od lat 14-tu starają się o utworzenie funduszu emerytalnego. Nie mogło to dotąd nastąpić, bo ze względów matematyczno-technicznych Rząd nie mógł zatwierdzić samoistnego Towarzystwa ubezpieczeń dla artystów; potem przyszła ustawa państwowa o ubezpieczeniu urzędników prywatnych, wobec której kwestya funduszu emerytalnego artystów znowu w nowej znalazła się fazie. Mowca nie radzi artystom, aby opierali swe nadzieje na tem rządowem ubezpieczeniu, niechaj raczej pomyślą o wpisaniu się do lwowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, trzebaby jednak wyczekać, aby Towarzystwo to uzyskało w myśl nowej ustawy t. zw. prawo zastępczości. W tej sprawie od dyrektora Tow. wzaj. ubezp. urzędników pryw. p. Bala otrzymał Mowca list z zawiadomieniem, że Ministerstwo spraw wewnętrznych przyrzekło wkrótce odnośne statuta Tow. zatwierdzić. Nadchodzi więc chwila, że sprawa funduszu emerytalnego artystów będzie już dojrzała i zbliża się do rozwiązania. Prawdopodobnie nastąpi to od 1. stycznia 1909. W tej chwili, dla artystów przełomowej, pojawił się projekt opodatkowania widowisk. Artyści słusznie się zaniepokoili, albowiem i oni dla swego funduszu potrzebują pomocy. Byłoby rzeczą wskazaną, aby pewien procent opodatkowania widowisk był użyty na zasilenie funduszu emerytalnego artystów. Mowca zgłasza więc wniosek następujący:

„Rada miejska uchwala! Prezydyum, niezależnie od kwestyi opłat na cele dobroczynne, po zasięgnięciu uchwał Komisyi teatralnej, Sekcyi prawniczej, a w porozumieniu z Dyrekcyą teatru miejskiego wprowadzi z dniem 1. stycznia 1909 r. dodatek do biletów wstępu na przedstawienia w teatrze miejskim na cele częściowego pokrycia kosztów ubezpieczenia emerytalnego artystów teatru miejskiego w Krakowie.“

R. m. dr. Koy domaga się, aby co do projektu wypowiedziała swe zdanie Komisya prawnicza.

R. m. Daszyński uznaje wniosek r. m. Szatkowskiego za uzasadniony, zaznacza jednak, że zawiera on przyrzeczenie nowej opłaty, co byłoby już znacznem obciążeniem. Należy już dziś pomyśleć o artystach, których interesy nie są sprzeczne z interesami dobroczynności. Należy podzielić dochód z biletów na dwa działy: z Teatru miejskiego dla artystów, z innych widowisk na dobroczynność. Z powodu braku emerytury teatr nasz traci najlepsze siły na rzecz Warszawy, Lwowa i Poznania. Zarząd teatru robi dobre interesy i nie byłoby niczem nadzwyczajnem ustanowienie jakiegoś minimum płacy: powiedzmy — 120 K miesięcznie i kostyumy; należy pomódz tym adeptom sztuki dla utrzymania godności sztuki. Obok artystów zatrudnia też teatr ludzi, niewidzialnych dla publiczności — 32 robotników, ustawiających kulisy i scenerye. Nikt o nich nie mówi, a przecież są tam ludzie, pracujący po 8, 12, 16 i 30 lat bez żadnego zaopatrzenia. Byłoby rzeczą sprawiedliwą, aby przy aktywowaniu funduszu emerytalnego dla artystów i o tych pracownikach nie zapomniano. Mowca sądzi, że należy projekt odesłać do Komisyi z tem, żeby uwzględniono osobno Teatr, osobno dochód z innych widowisk. Z podatku od biletów teatralnych będzie rocznie 9.000 kor., które obrócone na rzecz funduszu emerytalnego, uregulują tę kwestyę na szereg lat.

Mowca proponuje, aby artykuł II. projektu zmienić przez przekreślenie słowa „polski“.

Rozchodzi się także o widowiska naukowe, które mają być opodatkowane. Proponuje, aby odczyty publiczne, służące oświacie, były uwolnione od podatku.

R. m. dr. Gross sprzeciwia się, aby jednych artystów traktowano inaczej od innych. Z powodu umieszczenia słowa „polski“ ustawa nie uzyskałaby sankcyi. Podatek powinien obejmować kilka stopni w stosunku do ceny biletów.

R. m. dr Nowak Julian sądzi, że konkurencya obcych jest konieczną do podniesienia sztuki, i dlatego nie należy wyłączać przedstawień w języku polskim.

R. m. dr. Doboszyński proponuje, aby ze względu na wnioski o wprowadzeniu dodatków do biletów na rzecz funduszu emerytalnego artystów Teatru miejskiego odesłać projekt do połączonych Sekcyi prawniczej i Komisyi teatralnej.

W głosowaniu przyjęto wniosek r. m. Szatkowskiego i dra Doboszyńskiego.

Z powodu spóźnionej pory Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie $9^1/_2$ wieczorem.

Posiedzenie zwyczajne (7. w kad. XV.) z dnia 12. listopada 1908 r.

Przewodniczący: dr Henryk Szarski.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Rudolf Sikorski.

Radców miejskich obecnych **52**.

Radcy miejscy: Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, Epstein, dr. Fierich, Jarra, dr. Jaworski, Klemensiewicz, dr. Landau Rafał, dr. Leo, Maywalt, Margulies, Mendelsburg, dr. Meisels, Porębski, Sędzimir, Szatkowski, Uderski **(18)** nieobecność usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 25 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

Związek ekonomiczny urzędników.

Sekretarz Rady miejskiej odczytuje pismo cechu rzeźników i masarzy, protestujące przeciwko subwencyonowaniu przez Radę miejską Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli przez wybudowanie dla niego kilku jatek i wynajęcie tychże za nizkim czynszem.

Licytacya z powodu 40 hal.

R. m. Sulikowski skarży się na Wydział skarbowy Magistratu, którego funkcyonaryusz bezpodstawnie żądał od jednego z miejscowych obywateli zapłaty podatku gruntowego, w terminie zapłaconego, nietylko za bieżące, lecz i za następne półrocze. Ponieważ powyższy funkcyonaryusz pomimo zapłacenia podatku w terminie zajął z tytułu kosztów egzekucyi, wynoszących 40 hal., biurko, którego licytacyjną sprzedaż rozpisano na dzień jutrzejszy, przeto Mowca zwraca się do Przewodniczącego z prośbą o wstrzymanie rzeczonej licytacyi, o wdrożenie urzędowego dochodzenia w tej sprawie i ewentualnie o ukaranie winnego funkcyonaryusza Magistratu, tudzież o zawiadomienie Rady miejskiej o wyniku dochodzeń. (L. 98.818/908).

Nowi żołnierze policyjni.

R. m. Sulikowski podnosi, że znaczną część rutynowanego (90 osób) personalu straży policyjnej uwolniono, a około 30 doświadczonych strażników przeniesiono z Krakowa. Ponieważ nowozaciężni w liczbie 120 nie mają jeszcze należytej wprawy, Mowca przedstawia wzrastające z tego powodu niebezpieczeństwo dla mienia obywateli i zwraca się do Prezydyum o zniesienie się w tym względzie z Dyrekcyą policyi, celem zapobieżenia przez częstsze patrole wykazanym brakom. (L. 98819/908/I.).

Opłaty za wodę.

R. m. Sulikowski zwraca uwagę na nie równomierny i wadliwy wymiar opłat wodociągowych za nadwyżkę wody, zużytej ponad ilość normalną. Mowca wykazuje, że większe realności, używające wody do łazienek i klozetów, nie wykazują nadmiaru zużycia wody, a mniejsze wykazują i muszą znaczne uiszczać nadpłaty. Mowca wskazuje, że przyczyną tego może być zamulenie przewodów, i prosi Prezydyum o wglądnięcie w tę sprawę. (L. 98820/908/B. W.).

Napływ żebraków.

R. m. Sulikowski wykazuje, że z chwilą, kiedy zaczęto rozprawiać o Wielkim Krakowie, wzrastała ilość ubogich, zgłaszających się do sklepów o jałmużnę co sobotę, o 10%, obecnie przychodzi ich jednego dnia 300. Mowca żąda kontrolowania tych żebraków przez policyę, gdyż nie ulega wątpliwości, że większa ich część to obcy z prowincyi. (L. 98821/908/VI. a.).

Przewodniczący w odpowiedzi na powyższe interpelacye przyrzeka zbadać sprawę, dotyczącą Wydziału skarbowego Magistratu, a w sprawie tak znacznego odnowienia personalu straży policyjnej i w łączącej się z tem sprawie bezpieczeństwa obywateli odniesie się do c. k. Dyrekcyi policyi, niemniej w sprawie napływu żebraków do Krakowa. Co do zarzutu przeciwko wymiarowi taks wodociągowych przyrzeka Przewodniczący zbadać tę sprawę, jednak sądzi, że przyczyną za wielkiego zużycia wody są najczęściej wady urządzeń wodociągowych, n. p. w klozetach i t. p.

Szkoła wydziałowa im. Konarskiego.

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

1. Rada miejska zgadza się na otwarcie w r. szk. 1908/9 równorzędnego oddziału klasy IV. wydziałowej w szkole im. Konarskiego w Krakowie.

2. Rada miejska obowiązuje się:

a) pokrywać wydatki na potrzeby rzeczowe tej klasy w sposób, wymieniony w art. 6. ust. kraj. z 24. kwietnia 1894 Nr. 49. Dz. u. kr., t. j. dostarczyć należycie urządzonej sali naukowej, utrzymywać ją w dobrym stanie i dostarczyć dla niej opału, obsługi i t. d.;

b) pokrywać z własnych funduszów koszta utrzymania nauczycielki tymczasowej dla tej klasy w łącznej kwocie 1540 koron i płacić na drobne potrzeby szkolne i urzędowe 20 kor. rocznie.

3. Na pokrycie powyższych wydatków uchwala Rada pobierać od każdej uczenicy, zapisanej do tej klasy, opłatę szkolną po 40 kor. rocznie, płatną w półrocznych ratach z góry z początkiem każdego półrocza.

Od tej opłaty szkolnej może Sekcya szkolna w części lub w całości uwolnić.

Opłaty te wpływać będą do Kasy miejskiej. Nie pokrytą opłatami uczenic resztę kosztów utrzymania rzeczonej klasy równorzędnej pokryje Gmina z własnych funduszów.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 80482/08).

Prywatne Seminaryum nauczycielskie.

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska zgadza się, aby uczenice III. i IV. kursu prywatnego Seminaryum nauczycielskiego p. Sebaldy Münnichowej uczęszczały na godziny hospitacyi i ćwiczeń praktycznych do szkoły wydziałowej żeńskiej im. ces. Elżbiety.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 82762/08).

Fundacya Prószyńskiego dla literatów.

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. uzasadnia potrzebę wyboru trzech członków do Komisyi, która ma się zająć nadaniem rent emerytalnych z fundacyi ś. p. Ludomira Prószyńskiego dla literatów.

Rada po odbytej naradzie wybrała do powyższej Komisyi jednomyślnie: prezydenta miasta dra Lea, redaktora Michała Konopińskiego i prof. dra Juliana Nowaka. (L. 86064/08).

Dostawa owsa, siana i słomy.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska przyjmuje ofertę Władysława hr. Mycielskiego i Ignacego Jana Zangena, spółki dostawy produktów rolniczych, z września 1908 r., mocą której podjęli się dostawy owsa, siana i słomy dla pociągów miejskich i dla innych potrzeb gminy miasta Krakowa w czasie od 1. października 1908 do dnia 30. września 1909 na warunkach, dla tej dostawy obowiązujących, i po następujących cenach za 100 klgr: owsa 17 kor. 70 hal., siana 7 kor. 70 hal., słomy równej 6 kor. 60 hal., słomy mierzwy 4 kor. 80 hal.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 77965/08).

Związek ekonomiczny urzędników.

Radca Magistratu Sawiński imieniem Komisyi drożyźnianej i Sekcyi skarbowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Wynająć stowarzyszeniu „Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie“ w celu urządzenia sprzedaży mięsa dla członków Towarzystwa: a) lokal w spichlerzu powojskowym na pl. Jabłonowskich, b) wybudować się mające w tym celu dwa kramy na pl. Wielopole i przy ul. Adama Asnyka za czynszem 5 kor. od każdego lokalu, miesięcznie z góry płatnym, za kwartalnem wypowiedzeniem, z tem zastrzeżeniem, że ceny mięsa nie mogą być wyższe od cen mięsa, sprzedawanego w kramach miejskich na pl. św. Ducha i pl. Jabłonowskich.

2. Na koszta adaptacyi lokalu w spichlerzu na pl. Jabłonowskich oraz na koszta budowy dwu kramów przyznaje się kredyt dodatkowy do budżetu na rok 1908 w kwocie K 3050.

W dyskusyi za wnioskiem zabierają głos r. m.: Dąbrowski, dr. Starzewski, Bujwid, dr. Nowak Julian, Nowak Stanisław, dr. Rosenblatt, dr. Ponikło.

R. m. dr Gertler wnosi, aby na końcu wniosków, przedłożonych przez Sprawozdawcę, dodać wyrazy: „W jatkach, wydzierżawionych przez Związek ekonomiczny urzędników, mięso ma być sprzedawane po tańszych cenach, aniżeli w jatkach poddominikańskich“.

R. m. Wolny i Miedniak nie występują przeciw wnioskowi, lecz są zasadniczo przeciwni stawianiu bud w mieście.

R. m. Bialik występuje przeciw pośredniemu subwencyonowaniu jednej warstwy mieszkańców miasta i to z pieniędzy, zbieranych z podatków, uiszczanych przez ogół obywateli.

Sprawozdawca odpowiada, że wniosek, przez niego przedstawiony, idzie dalej niż poprawka r. m. dra Gertlera, gdyż wymaga, aby w jatkach, wydzierżawionych Związkowi urzędników, mięso nie było sprzedawane po wyższych cenach, aniżeli w jatkach, już subwencyonowanych przez Gminę. Dalej wyjaśnia Sprawozdawca, że Związek będzie Gminie płacił czynsz dzierżawny, dający 6% dochodu od kapitału inwestowanego, Gmina przeto nic nie traci.

W głosowaniu przyjęła Rada miejska wnioski Referenta, poprawka radcy miejskiego dra Gertlera upadła. (L. 87944/908).

Nabycie realności.

Sekretarz Magistratu Grzybała imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1. Nabyć na własność gminy miasta Krakowa od p. Maryi Rohozińskiej realność lh. 470 Dz. VIII. lwh. 2344 (ul. Gazowa l. or. 7) za kwotę K 76.000.

2. Koszta, z nabyciem powyższej realności połączone, jakoto: koszta spisania kontraktu, stemple i należytość przenośną, pokryje Gmina z własnych funduszów.

3. Cenę kupna po potrąceniu długu w Banku krajowym, a którego spłatę Gmina na siebie przejmuje, pokryć z funduszu emerytalnego urzędników i sług Zakładu gazowego i wypłacić ją sprzedającej po zaintabulowaniu Gminę za właścicielkę.

4. Do podpisania zawrzeć się mającego kontraktu kupna upoważnia się obok p. Prezydenta miasta względnie jego zastępcy r. m. pp.: Piotra Kosobuckiego i Aleksandra Sulikowskiego.

R. m. Nowak Stanisław występuje przeciwko za wysokiej cenie i zapytuje, czy budynek był dobrze zbadany, bo słyszał, że ma być lichy. Mowca wykazuje, że w tej samej dzielnicy Gmina sprzedawała lepszy grunt po K 70 za 1°□, a od r. m. Birnbauma kupiła po K 30 za 1°□, natomiast za wykazaną realność ma Gmina dać K 140 za 1°□.

R. m. Heumann i dr. Gertler przeciw wysokiej cenie szacunkowej występują również i obaj przemawiają za wystawieniem nowego budynku.

R. m. Dąbrowski zapytuje, dlaczego wniosku nie przedłożono Sekcyi ekonomicznej?

Przewodniczący odpowiada, że sprawa należy wyłącznie do Komisyi gazowo-elektrycznej.

R. m dr. Domański przypomina, że istnieje dawna uchwała Rady miejskiej, której w obecnym wypadku nie dotrzymano, aby do wszystkich wniosków, których przedmiot wart powyżej K 10.000, dołączano sprawozdanie.

R. m. Peroś wyjaśnia, że stan kupić się mającego budynku jest dobry i że wystawienie nowego domu kosztowałoby bezporównania więcej.

W głosowaniu brało udział 29 radców, 9 wstrzymało się od głosowania. Wniosek przyjęto 19 głosami przeciw 10. (L. 58015/908).

Sprzedaż mięsa sterylizowanego.

Radca Magistratu dr. Zawadzki imieniem Komisyi administracyjnej wnosi:

Zatwierdza się przedłożony projekt przepisów*), dotyczących używania aparatu sterylizacyjnego systemu dra Rohrbecka i sprzedaży mięsa sterylizowanego w Rzeźni miejskiej.

R. m. Miedniak wnosi poprawkę, aby w § 10. wykreślono słowa w „obrębie rzeźni“ i aby mięso sterylizowane sprzedawano w mieście w jatce, opatrzonej odpowiednim napisem.

R. m. Bialik przedstawia, iż mięso w gotowaniu traci 20% na wadze, słusznem jest przeto, aby cena gotowanego mięsa wynosiła 60% ceny normalnej, a dalej żąda, aby zwracano od bydła, przeznaczonego do sterylizatora, opłaty rzezalniane i akcyzowe

R. m. dr. Domański wykazuje potrzebę długiego gotowania mięsa i stąd ceny we wniosku uważa za uzasadnione. Rzeźnicy winni dążyć do zmniejszenia strat drogą asekuracyi.

R. m. Bujwid, dr. Gertler, Dąbrowski wykazują pożytek ze sterylizatora, a pierwszy z nich podnosi potrzebę wielkiej ostrożności przy gotowaniu mięsa zakażonego.

Sprawozdawca w odpowiedzi broni stylizacyi projektu, dowodząc, że potrzeba kontroli nie dozwala sprzedawać mięsa wygotowanego gdzieindziej, jak tylko w Rzeźni, zwrot zaś opłat akcyzowych jest niemożliwy, zależy bowiem od kompetencyi władz skarbowych.

W głosowaniu przyjęto wniosek, przedłożony przez Sprawozdawcę. (L. L. 41095/907, 675/907/Akc.).

Poprawka r. m. Miedniaka upadła.

Realność Korngoldów.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

---

*) Przepisy zamieszczono na końcu tego numeru.

Gmina miasta Krakowa zgadza się na wykreślenie ze stanu biernego realności lk. 329 Dz. VIII. l. w. h. 1719, Ferdynanda i Gusty Korngoldów własnej, zaintabulowanego pod poz. 4. karty C. prawa zastawu dla obowiązku właściciela tej realności zamurowania napowrót własnym kosztem okien na dole i I. piętrze od wschodniej strony, w ścianie na plac publiczny wychodzącej, bez żadnej pretensyi i każdego czasu, gdyby po przyprowadzeniu do skutku linii upięknienia nie utrzymali się przy tymże placu, za spłatą czynszu pod obowiązkiem zabudowania.

Do podpisania właściwej deklaracyi upoważnia Rada obok p. Prezydenta miasta r. m. pp.: Stanisława Drozdowskiego i Mojżesza Schmelkesa a na wypadek przeszkody u jednego z nich r. m. p. Stefana Iglickiego.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 73740/08).

Zamknięcia rachunkowe.

R. m. Schwarz imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się zamknięcie rachunkowe funduszu dra Dietla za rok 1906 do wiadomości i udziela sią absolutoryum odpowiedzialnym urzędnikom.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 76196/07).

R. m. Schwarz imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się zamknięcie rachunkowe funduszu fundacyi różnych za rok 1906 do wiadomości i udziela się absolutoryum odpowiedzialnym urzędnikom.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 76732/07).

R. m. Schwarz imieniem Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Przyjmuje się zamknięcie rachunkowe funduszu im. Rudolfa za rok 1906 do wiadomości i udziela się absolutoryum odpowiedzialnym urzędnikom.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 76194/07).

Na tem posiedzenie zakończono z powodu braku kompletu o godz. 8. minut 15.

Posiedzenie nadzwyczajne (8. w kad. XV.) z dnia 16. listopada 1908 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: dr. Henryk Szarski.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Rudolf Sikorski.

Radców miejskich obecnych **59.**

Radcy miejscy: dr. Doboszyński, Jarra, dr. Jaworski, Klemensiewicz, dr. Pareński, Porębski, Sędzimir, Sulikowski, Suski, Szatkowski (**10**) nieobecność usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 7. minut 15.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

Przed rozpoczęciem posiedzenia jawnego odbyła Rada posiedzenie poufne, trwające od godziny $5^1/_2$—7 wieczór. Celem powyższego posiedzenia były obrady nad uczczeniem jubileuszu 50-letniego kapłaństwa Papieża Piusa X. i jubileuszu 60-letnich rządów Cesarza Franciszka Józefa I

Jubileusz Papieża.

Po otwarciu posiedzenia jawnego przedłożył Prezydent miasta z okazyi jubileuszu Ojca św. następujące wnioski: 1) Rada miejska weźmie *in corpore* udział w uroczystem nabożeństwie, jakie się odbędzie w niedzielę dnia 22. b. m w katedrze na Wawelu na uczczenie 50-ej rocznicy kapłaństwa Ojca św. 2) Rada miejska weźmie udział w akademii uroczystej, jaka pod protektoratem Eminencyi Ks. kardynała Puzyny odbędzie się dnia 22. b. m. w sali Starego Teatru. 3) Rada miejska wyśle w drodze telegraficznej adres hołdowniczy z wyrazami czci i przywiązania do Stolicy Apostolskiej.

Rada, stojąc, wysłuchała wniosków i uchwaliła je jednomyślnie. (L 100 327/08/IV.).

Jubileusz Cesarza.

Następnie Prezydent przedłożył wnioski celem uczczenia jubileuszu 60-letnich rządów Cesarza. Wnioski te brzmią: 1) Przeznacza się rocznie 10.000 kor. na cele opieki nad młodzieżą, w szczególności też nad młodzieżą rękodzielniczą. Wykonanie tej uchwały poleca się Komisyi jubileuszowej. 2) Urządzić uroczystą iluminacyę gmachów miejskich kosztem miasta i wydać odezwę, zachęcającą mieszkańców miasta do iluminacyi. 3) Wysłać adres z wyrazami hołdu dla Cesarza.

Rada, stojąc, wysłuchała wniosków i przyjęła je jednomyślnie. (L. 95809/08/IV.).

Subwencye sejmowe.

Prezydent podał do wiadomości Rady, że Sejm przyznał 30 000 kor. subwencyi dla Muzeum narodowego, a 150 000 kor. dla instytucyi popierania drobnego przemysłu. Ze względu na znaczenie obu uchwał dla Krakowa. Mowca składa najgorętsze podziękowanie Wydziałowi krajowemu i Sejmowi, który w ten sposób dopomaga do rozwoju wymienionych instytucyi, mających tak wielkie znaczenie dla naszego miasta.

Podatek od piwa.

Dalej zaznaczył Mowca, że Sejm uchwalił nowelę do ustawy o podatku od piwa, przedłużającą na rok 1910 obecnie obowiązującą ustawę o podatku od piwa dla miasta Krakowa. Od r. 1911 nastąpić musi nowe uregulowanie tej sprawy ze względu na ustawę krajową o opłatach szynkarskich i podatku od piwa po wygaśnięciu prawa propinacyi.

Nowela do ustawy budowlanej.

W dalszym ciągu podał Prezydent do wiadomości Rady miejskiej, że Sejm uchwalił nowelę do miejskiej ustawy budowlanej, dozwalającą stawiać w śródmieściu domy 3-piętrowe, na 18 metrów wysokie, podczas gdy dotychczas wolno było stawiać tylko domy, na 15 m. wysokie, względnie nie wyższe, niż wynosi szerokość ulicy. Głównym motywem dla wydania powyższej noweli był fakt, że się ze względu na stosunki istniejące musiało pozwalać na budowę wyższych domów, niż tego dopuszczała ustawa budowlana. Nowela powyższa obowiązywać będzie aż do wydania nowej ustawy budowlanej, która wkrótce będzie musiała być uchwaloną.

„Wielki Kraków“ uchwalony w Sejmie.

Wkońcu podał Prezydent do wiadomości Rady miejskiej uchwalenie przez Sejm krajowy ustawy o Wielkim Krakowie, t. j. o przyłączeniu do niego sąsiednich gmin i obszarów dworskich.

Mowa Prezydenta miasta.

Uchwałę swą oparł Sejm na uchwale Rady miejskiej w tejże materyi i na sprawozdaniu Wydziału krajowego. Sprawa rozszerzenia granic Krakowa nie mogła przyjść na porządek dzienny Sejmu w roku przeszłym, a to z powodu krótkiego trwania sesyi. Zwłoka, stąd powstała, przedłużyła stan przejściowy, przysparzający rozlicznych trudności tak miastu naszemu jak i gminom, objętym projektem przyłączenia do Krakowa. Stosunki terytoryalne Krakowa należały do najgorszych wśród większych miast Europy i nie mogły pozwolić na zaspokojenie potrzeb kulturalnych i gospodarczych Krakowa Warunki rozwoju Krakowa domagały się rychłego usunięcia przeszkód. Z upragnieniem oczekiwały miasto Kraków i gminy jego sąsiednie na uchwałę sejmową. Posłowie miasta Krakowa wytężyli wszystkie siły, aby wyjednać ustawę sejmową tak ważną dla rozwoju Krakowa i dla stanowiska tego miasta w kraju Sejm rzeczywiście uznał wyjątkowe położenie Krakowa i z całą przychylnością dla niego uchwalił jednomyślnie ustawę o rozszerzeniu jego granic przez przyłączenie sąsiednich gmin i obszarów dworskich Uchwalenie ustawy powyższej nietylko było w interesie ekonomicznym naszego miasta, ale odpowiedziało także tej wysokiej godności, jaką posiada Kraków w rzędzie miast polskich. Obecnie będzie ustawa powyższa przedłożoną do sankcyi, a termin faktycznego przejścia pod zarząd Rady i Magistratu miasta Krakowa gmin i obszarów, objętych projektem przyłączenia, wyznaczyć ma wedle ustawy o Wielkim Krakowie — po załatwieniu wszelkich kwestyi, łączących się z tą sprawą — Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym. Należy żywić nadzieję, że c. k. Rząd uzna potrzebę umożliwienia rozwoju Krakowa i że sprawy tej nie odwlecze. Namiestnik dr. Bobrzyński przyrzekł przyśpieszyć przedłożenie niniejszej ustawy do sankcyi monarszej, a po sankcyi jak najszybsze załatwienie wszelkich spraw, związanych z rozszerzeniem granic Krakowa. Po uskutecznieniu tych wszystkich czynności — podniósł Mowca w dalszym ciągu — będzie rzeczą Rady miejskiej upamiętnić w odpowiedni sposób ten fakt doniosły dla historyi Krakowa. Musimy to przyjęcie gmin sąsiednich upamiętnić w sposób, godny stanowiska miasta Krakowa Już teraz rozpoczną się czynności przygotowawcze w Magistracie ze względu na inkorporacyę gmin sąsiednich i zaraz wydam rozporządzenie, aby poszczególne departamenta rzecz przygotowały i nią nie były zaskoczone Po sankcyi przystąpić też bezzwłocznie musimy do załatwienia szeregu ważnych zadań. Przedewszystkiem będzie należało przystąpić do reformy statutu miejskiego w duchu powszechnego prawa wyborczego, aby wszystkim warstwom ludności dać odpowiednią w Radzie miejskiej reprezentacyę. Mamy na to wzory w miastach zagranicznych i chociaż w kraju żadne miasto w ten sposób ordynacyi wyborczej nie zmieniło, — Kraków będzie się musiał podjąć rozwiązania tego problemu. Przed uchwaleniem ustawy o „Wielkim Krakowie“ nie można było wystąpić przed Świetną Radą z wnioskami w tym względzie; teraz przeszkody odpadły i Magistrat wkrótce wystąpi z wnioskami.

Również przedłoży Magistrat Świetnej Radzie wnioski do innych ustaw, jak n. p. do ustawy budowlanej Obecna ustawa istnieje już od 30 lat. Od chwili, kiedy do Krakowa przyłączone zostaną terytorya, w większej części odrębne zabudowaniem i stosunkami, musi być dla Krakowa wydaną nowa ustawa budowlana, którąby stosunki powyższe uwzględniała.

Niech mi — ciągnął Mowca dalej — wolno będzie obecnie wyrazić szczerą podziękę tym, którzy do wydania uchwały sejmowej o rozszerzeniu granic Krakowa się przyczynili. Przedewszystkiem należy się podzięka Wydziałowi krajowemu, który nie zważając na rozliczne krytyki — przedstawił po raz drugi Sejmowi sprawozdanie i projekt ustawy i tem niezmiernie się przyczynił do jej uchwalenia. Mówiąc o Wydziale krajowym, mam przedewszystkiem na myśli Marszałka kraju hr. Stanisława Badeniego, który odrazu zrozumiał doniosłość sprawy i wytrwale ją w dalszym ciągu popierał. W dalszym ciągu należy się gorące podziękowanie członkowi Wydziału krajowego — który już obecnie nie należy do składu Wydziału — posłowi drowi Józefowi Wereszczyńskiemu, który nadzwyczajne położył zasługi około sprawy przyłączenia sąsiednich gmin i obszarów dworskich do miasta Krakowa, współdziałając wytrwale przy układach z gminami powyższemi jak i z Radami powiatowemi: krakowską i wielicką i popierając usilnie całą sprawę tak w Wydziale krajowym jak i w Komisyi gminnej sejmowej i w samym Sejmie. JE. Namiestnik dr. Bobrzyński zajął tak, jak i jego Poprzednik, odrazu przychylne stanowisko dla tej sprawy, a i poprzednio jako poseł zawsze jak najgorliwiej popierał wszelkie interesa miasta Krakowa, których pomyślne załatwienie niejednokrotnie zawdzięczać należy Jego pomocy Z tego miejsca wyrażam p. Namiestnikowi szczerą podziękę za jego życzliwość — a zarazem zwracam się do Niego z prośbą, aby te czynności, które się jeszcze łączą ze sprawą rozszerzenia granic Krakowa, szybko były załatwione.

Wspomnieć tu muszę o poparciu całego szeregu posłów, a zwłaszcza kolegów z lewicy demokratycznej i posłów z klubu ludowego, którzy z całem zrozumieniem rzeczy sprawę ułatwili i do jej urzeczywistnienia dopomogli.

Referentem sprawy omawianej był poseł prof. dr. Górski. Objął on referat w ostatniej chwili po pośle dr. Starzyńskim, który z powodu różnic w zapatrywaniu na tę sprawę referat złożył. Poseł dr. Górski nie cofnął się przed trudnościami, lecz z ogromnym nakładem pracy przedłożył Sejmowi referat nader gruntowny i obszerny oraz odznaczający się zrozumieniem rzeczy, bezstronnością i przychylnością dla sprawy. Z tego powodu składam z tego miejsca Posłowi drowi Górskiemu serdeczne podziękowanie.

Wreszcie składam serdeczne podziękowanie moim najbliższym kolegom, posłom z miasta Krakowa. Sukces zawdzięczaliśmy bezwzględnej solidarności, z jaką występowali posłowie krakowscy, którzy wszelkich dołożyli starań, aby w sprawie tak ważnych potrzeb miasta Krakowa przychylna zapadła uchwała.

Mowa r. m. Turskiego.

Sprawa „Wielkiego Krakowa“ po rozlicznych studyach i dyskusyach jest zbyt dobrze znaną, aby omawiać ją w szczegółach. Jest jednak wskazanem, gdy ustawę uchwalono a wielkie dzieło zbliża się do urzeczywistnienia, podnieść kilka momentów, dla Krakowa mających poważne znaczenie pod względem ekonomicznym, politycznym i narodowym. Zakłady fabryczne powstają poza obrębem miasta i gdyby tak dalej miało być, centrum

naszego miasta zostałoby wielkiem muzeum pamiątek, wielkiem tylko ogniskiem, wyzyskiwanem pod względem kulturalnym przez sąsiednie gminy. Kwestya regulacyi Wisły, kanały, port — to rzeczy, które wytworzą wielki węzeł handlowy, za nim pójdzie rozwój przemysłu i zakładów fabrycznych, co przy wzmagającem się górnictwie może dać miastu naszemu wielką przyszłość. Gdyby nie powstał Wielki Kraków, to wszystko mogłoby nas ominąć i osiedlić się w sąsiedztwie.

W ślad za ekonomicznym podąży także rozwój socyalny. Demokratyzacya społeczeństwa postępuje silnie, weszła nam do krwi, do naszej reprezentacyi, do administracyi. Myśl polityczna szła z Krakowa na całą Polskę, radzibyśmy, aby ta demokratyzacya także tak postępowała. Ta demokratyzacya nie może się jednak ograniczyć na małe centrum, ona mieć musi szerszy obszar.

Mowca, podniósłszy następnie niesłychanie doniosłe znaczenie ustawy o Wielkim Krakowie, zaznacza, że przemawia imieniem dwóch klubów radzieckich (demokratycznego i mieszczańskiego) i kilku radców, do żadnej organizacyi nie należących. Nie w celu podnoszenia hymnów pochwalnych, ale w imię prawdy chce stwierdzić, że radcy m. Krakowa śledzili z uwagą wszystkie fazy sprawy „Wielkiego Krakowa" w Sejmie; patrzyli, jak w pierwszej chwili powstała atmosfera, prawie niechętna, jak pomału antagonizmy padały, sprzeczne zapatrywania łagodniały i jak wkońcu sprawa „Wielkiego Krakowa" miała samych zwolenników. — Mowca imieniem obu klubów Prezydentowi, który niejako do swojego programu wcielił sprawę Wielkiego Krakowa, wyraża podziękowanie za energiczne przeprowadzenie sprawy. Również uznanie wyraża Mowca imieniem klubów wszystkim posłom krakowskim.

Mowca podnieść pragnie jeszcze jedno: nastrój Sejmu w dzień uchwalania ustawy. Nie było sporów, była chwila uroczysta, całą salę wypełnił majestat Krakowa. I jeżeli referat, Sejmowi przedstawiony, z pewną ironią podkreślał, że Komisya nie wotuje ustawy w imię „wielkiego głosu Zygmunta", a tylko ze względów rzeczowych, to odpowiedzieć można, że głos Zygmunta wszedł przemocą do Sejmu. A gdy się ozwał w Sejmie, powstała chwila uroczysta. Za postawienie w ten sposób kwestyi jeszcze jedna należy się podzięka Sejmowi.

Odpowiedź Prezydenta.

Dr. Leo, dziękując za słowa, wyrażone przez r. m. Turskiego, zaznacza, że samo załatwienie sprawy „Wielkiego Krakowa" jest największem zadośćuczynieniem dla tych, którzy do tej sprawy przyłożyli ręki. Gdyby ta sprawa nie została pomyślnie zakończoną, przyszłoby chyba zniechęcić się do dalszej pracy. Jeżeli były jakie trudności, to one same się usuwały; była to wielka rzecz, której w Sejmie nikt oprzeć się nie zdołał. W dalszym ciągu spełniając swe obowiązki, dowiedziemy, że te obawy, jakie łączono ze sprawą „Wielkiego Krakowa", były płonne. W słowach r. m. Turskiego widzi Mowca zachętę do dalszej pracy, ale prosi, aby Rada miejska zdała sobie sprawę z zadania, jakie ją czeka. Wcielenie nowych gmin do Krakowa nie jest rzeczą formalną, ale wcieleniem żywych organizmów do żywego organizmu, zdolnego do życia i posiadającego warunki jak najpełniejszego rozwoju na przyszłość. Chodzi o to, aby mieszkańcy obu tych organizmów mieli się dobrze, jak mieć się powinni w naszem mieście.

R. m. Daszyński żąda głosu dla postawienia interpelacyi.

R. m. ks. Krupiński wnosi o zamknięcie posiedzenia wobec uroczystego nastroju, jaki przybrało obecne posiedzenie.

Rada wniosek ks. Krupińskiego uchwaliła. — Na tem o godz. 8. wiecz. posiedzenie zamknięto.

Posiedzenie nadzwyczajne (9. w kad. XV.) z dnia 26. listopada 1908 r.

Przewodniczący: dr. Henryk Szarski.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Rudolf Sikorski.

Radców miejskich obecnych **45**.

Radcy miejscy: dr. Bandrowski, Beringer, Daszyński, dr. Doboszyński, dr. Fierich, dr. Gross, Hałatkiewicz, Jarra, Jawornicki, dr. Jaworski, Judkiewicz, Klemensiewicz, dr. Leo, Maciołowski, Mendelsburg, dr. Nowak Julian, dr. Petelenz, Porębski, dr. Rosenblatt, Schmelkes, Sędzimir, Sołtysik, dr. Staniszewski, dr. Tilles, hr. Wodzicki **(25)** nieobecność usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. minut 25.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

Przed posiedzeniem jawnem posiedzenie poufne.

Jubileusz Cesarski.

Przedmiotem posiedzenia poufnego była sprawa uczczenia jubileuszu cesarskiego w dniu 1. grudnia r. b. iluminacyą, tudzież zastanowieniem się nad głosami opinii publicznej, oraz przedstawieniami niektórych stowarzyszeń i osobistości, przemawiających za urządzeniem iluminacyi dziennej kartkowej.

Po wyczerpującej dyskusyi uchwaliła Rada miejska nie zmieniać swojej uchwały, powziętej w tej materyi na posiedzeniu w dniu 16. listopada r. b.

Przewodniczący otwiera posiedzenie jawne o godzinie 6. minut 30.

Sekretarz prezydyalny odczytuje pisma, nadeszłe do Rady miejskiej:

Jubileusz papieski.

Telegram Kardynała Merry de Vall z odpowiedzią Papieża na adres Rady miejskiej, wysłany z powodu jubileuszu 50-letniego kapłaństwa Ojca świętego. (L. 102.014/908/IV.).

Budynki przy kościele św. Idziego.

W sprawie zburzenia budynków przy kościele św. Idziego nadeszły: *a)* pismo Konwentu OO. Dominikanów z 23. listopada 1908 r.; *b)* pismo Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa z 24. listopada 1908 r. L. 1097; *c)* pismo zbiorowe 11-tu Towarzystw artystycznych z 15. listopada 1908 r.; *d)* pismo Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie z 22. listopada 1908 r. (L. M. 28.473/908/I.)

Przewodniczący podnosi, że wszystkie powyższe pisma, dotyczące budynków przy kościele św. Idziego, nadeszły już po zapadnięciu uchwały Sekcyi ekonomicznej, która postanowiła zburzenie tych budynków. Ponieważ pisma te nadają nowy zwrot całej sprawie, przeto Przewodniczący zarządził cofnięcie jej z po-

rządku dziennego i przekazanie Sekcyi ekonomicznej do ponownego rozpatrzenia.

Egzekucya z powodu 40 hal.

Dyrektor Magistratu Grodyński udziela wyjaśnień w sprawie interpelacyi, wniesionej na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 12. listopada r. b. przez r. m. Sulikowskiego. Mowca wykazuje na podstawie dat urzędowych istotny stan sprawy, tudzież że Wydział skarbowy nie ponosi w tej sprawie żadnej winy i że postępował wedle przepisów. (L. 98818/08).

Opróżnione posady.

R. m. dr. Wasung zapytuje Przewodniczącego dlaczego dotychczas nie obsadzono tak ważnych posad naczelnego lekarza miejskiego, chemika miejskiego i dyrektora Budownictwa miejskiego.

Przewodniczący wyjaśnia, że sprawa obsadzenia posady naczelnego lekarza była już umieszczona na porządku dziennym jednego z poprzednich posiedzeń Rady miejskiej, jednak cofnięto ją w ostatniej chwili, ponieważ na posiedzeniu Komisyi sanitarnej okazała się równość głosów za dwoma kandydatami, tudzież ze względu na głosy ze świata lekarskiego.

Sprawa obsadzenia posady chemika miejskiego doznała opóźnienia, gdyż c. k. Namiestnictwo zwróciło się do Magistratu z zapytaniem, czyby agend chemika miejskiego nie przekazał państwowemu Zakładowi badania środków spożywczych. Gdy jednak rokowania nie dały zadowalającego wyniku, będzie wkrótce rozpisany konkurs na posadę chemika miejskiego.

Sprawa obsadzenia posady dyrektora Budownictwa miejskiego nie jest jeszcze dostatecznie przygotowaną, wkrótce jednak będzie przedłożoną Radzie miejskiej.

Ubezpieczenie pensyjne funkcyonaryuszy gminnych.

R. m. dr. Starzewski przedkłada następującą interpelacyę: W najbliższym czasie wejdzie w życie obowiązkowe zabezpieczenie emerytur dla urzędników prywatnych. Jest to rzeczywiście najwyższy czas na to, aby zapewnić ludziom, ciężko nieraz pracującym umysłowo, a nie mogącym ze skromnej a nieraz marnej płacy zebrać kapitału na zabezpieczenie spokojnej starości, że stawszy się niezdolnymi do dalszej pracy, będą mieli środki na chleb codzienny. Doniosłość tej sprawy uznano powszechnie, a liczne instytucye pracują gorączkowo nad takiem zabezpieczeniem swoich funkcyonaryuszów. W akcyi tej przodować powinny gminy, których funkcyonaryusze pracują dla dobra społeczeństwa, a między gminami przewodzić winien Kraków, któremu na zasadzie historyi przysługa przodownictwo we wszystkiem, co szlachetne. Kraków powinien też przodować w akcyi, aby ubezpieczano się w zakładach zastępczych krajowych, celem zatrzymania funduszów w kraju i nie odsyłania ich do Wiednia. Wobec tego Mowca zapytuje: Czy Prezydyum uznaje nagłość ubezpieczenia nieetatowych funkcyonaryuszów Gminy i jej zakładów, czy uznaje obowiązek moralny ubezpieczenia w zakładach krajowych i w jakiem stadyum znajduje się sprawa ubezpieczenia funkcyonaryuszów Gminy?

Przewodniczący odpowiada, że sprawą, poruszoną w interpelacyi, zajmuje się w obu kierunkach Prezydyum. W tej sprawie odbędzie się wiec urzędników prywatnych dnia 8. grudnia w sali Rady miejskiej, a referenci zachęcać będą do ubezpieczania się w krajowem Towarzystwie. Dalej odbyły się dwie konferencye w sprawie ubezpieczeń artystów miejskich; trzecia odbędzie się jutro w obecności p. Bala, dyrektora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie.

Most na Rudawie. — Zawalenie się domu. — Dezynfekcye. — Sprzedaż lub kupno gruntów albo realności.

R. m Nowak Stanisław zapytuje o przyczynę przewlekania robót gminnych wogóle, a w szczególności robót około naprawy mostu na Rudawie w ulicy Wolskiej.

Mowca interpeluje dalej w sprawie zawalenia się domu przy ul. Zyblikiewicza, domagając się wyjaśnień, w jakiem stadyum znajdują się dochodzenia w tej sprawie.

Dalej wykazuje Mowca niewłaściwe odbywanie dezynfekcyi w wypadkach chorób zakaźnych, gdyż dezynfekcya odbywa się tylko w jednym pokoju, a inne pozostają zakażone, unicestwiając przez to skutki dokonanej dezynfekcyi. Mowca domaga się bezpłatnego dokonywania dezynfekcyi.

Wkońcu czyni Mowca wniosek nagły następującej treści:

„Ze względu na ważność, jaką przedstawia dla miasta naszego sprzedaż lub kupno, czyto realności, czy też gruntów — ze względu dalej na to, że w każdej sprawie kupna lub sprzedaży zwłaszcza większej wartości członkowie Rady miejskiej powinni mieć możność swobodnego zbadania odnośnego przedmiotu, Rada miejska uchwala:

Dokładny projekt kupna lub sprzedaży realności albo gruntów przez miasto ma być radcom miejskim doręczany przynajmniej na dziesięć dni przed posiedzeniem Rady, na któremto posiedzeniu sprawa ma być traktowaną“. (L. 105.745/908/I.).

Radca Budownictwa Świerzyński wyjaśnia, że zwłoka w przebudowie mostu na Rudawie w ulicy Wolskiej powstała z powodu braku drzewa odpowiedniego w składach krakowskich. Obecnie przeszkoda już usunięta i roboty rozpoczęto w dalszym ciągu.

W sprawie zawalenia się domu przy ul. Zyblikiewicza przeprowadził Magistrat dochodzenia i wynik ich przesłał do c. k Sądu, gdzie w tej sprawie toczy się śledztwo. Po ukończeniu rozprawy sądowej wyniki będą podane do wiadomości Rady miejskiej.

Dyrektor Magistratu Grodyński wyjaśnia, że w Krakowie niema jeszcze instrukcyi dla sprawy dezynfekcyi, tylko panuje zwyczaj. W tej sprawie wydaną będzie niebawem instrukcya, w której, tak jak wszędzie, przyjętem będzie za zasadę, że pokój, w którym chory leżał, dezynfekowany będzie kosztem Gminy, za dezynfekcyę zaś innych pokoi, względnie w razie dezynfekcyi prewencyjnej, koszta ponosić będzie wynajmujący mieszkanie.

Co do wniosku nagłego r. m. Nowaka oświadcza Przewodniczący, że go podda pod obrady po interpelacyach.

Wadliwości sanitarne.

R. m. Bujwid podnosi smutny fakt otrucia się chłopca Birgla papierem z pod ciast i domaga się zarządzenia, aby na przyszłość podobne wypadki się nie powtarzały. Do nieszczęścia przyczynił się także brak potrzebnej liczby lekarzy miejskich. Mowca podnosi też niedostateczną kontrolę nad artykułami spożywczymi w Krakowie.

Zastępca naczelnego lekarza miejskiego dr. Schaitter, podaje, iż w tej sprawie zarządził na polecenie Dyrektora Magistratu rewizyę sanitarną. Przy rewizyi skonfiskowano cały zapas ciast, który opieczętowano i odesłano do Sądu. Następnie przesłuchano protokolarnie matkę Birgla i jeden egzemplarz protokołu odesłano do Sądu, a drugi dr. Wicherkiewiczowi, prezesowi Towarzystwa ratunkowego. Wyniki dochodzenia sądowego w tej sprawie podane będą do wiadomości Rady miejskiej.

W sprawie interpelacyi, wniesionej przez r. m. Bujwida, uchwalono otworzyć dyskusyę.

R. m. dr. Lustgarten domaga się, aby powiększono ilość lekarzy miejskich, dalej, aby każdy lekarz miejski mieszkał w swoim okręgu, tudzież aby w okręgu, zamieszkanym przez ludność żydowską, ustanowiono żyda lekarzem okręgowym.

R m. Szatkowski wyjaśnia, że ze względu na sprawę otrucia się Birgla Towarzystwo ratunkowe żadnej nie ponosi winy.

R. m. dr. Gertler popiera wnioski dra Lustgartena, domaga się nadzorowania dezynfekcyi przez lekarzy oraz pomnożenia liczby lekarzy.

Przewodniczący zaznacza, że obecnie wstawiono do budżetu na r. 1909 większą kwotę na pomnożenie liczby lekarzy miejskich, w czem dowód, że Prezydyum o sprawie tej pamięta.

R. m. dr. Domański wykazuje, że wbrew powszechnej opinii śmiertelność w Krakowie jest mała; wysoką wydaje się cyfra śmiertelności krakowskiej tylko wtedy, gdy się doliczy do zmarłych także skony szpitalne osób zamiejscowych. Mowca wykazuje dalej że Komisya sanitarna rzadko się zbiera, wobec czego ma się wrażenie, że nie istnieje. Wkońcu wykazuje Mowca, że przewodniczącym Komisyi sanitarnej powinien być lekarz.

Przewodniczący zaznacza w odpowiedzi, że Komisya sanitarna miała być zwołaną, lecz ją już rozpisaną odwołano z powodu posiedzeń budżetowych.

R m. Bujwid przemawia za tem, aby dezynfekcye nadzorował lekarz; jest zaś zdania, że wykonać dezynfekcyę może i znawca.

R. m. Kosobucki jest zdania, że opieka lekarska nad ludnością dozna poparcia nie tyle przez nałożenie obowiązku na lekarza obwodowego, aby mieszkał we własnym obwodzie, ile przez utworzenie kancelaryi dyżurnej w Magistracie, w którejby lekarze miejscy kolejno dzień cały czuwali.

R. m. dr. Ponikło popiera wywody r. m. dra Domańskiego i dra Bujwida i wykazuje, że prezesem Komisyi sanitarnej powinien być lekarz, a następnie, że Komisya sanitarna powinna być częściej zwoływaną, tudzież że liczbę lekarzy miejskich należy powiększyć.

Przewodniczący jeszcze raz powołuje się na to, że sprawy lekarskie będą miały wkrótce odpowiednie poparcie, do budżetu bowiem na rok 1909 wstawiono kwotę K 6.000 na pomnożenie personalu lekarskiego.

Sprawozdanie z czynności wakacyjnych.

R. m. Uderski podnosi, że na podstawie § 82. statutu miejskiego Prezydentowi, Komisyom i Sekcyom powierza Rada miejska na czas wakacyi załatwianie pewnych czynności, wchodzących w skład atrybucyi Rady miejskiej.

Z czynności tych powinno Prezydyum zdać sprawę Radzie miejskiej zaraz po feryach. Mowca zapytuje, dlaczego to dotychczas nie nastąpiło.

Przewodniczący wyjaśnia, że Prezydent sprawozdanie powyższe miał przygotowane zaraz na pierwsze posiedzenie Rady miejskiej po feryach, że jednak z powodu interpelacyi, zapełniających całe posiedzenie, nie mógł sprawozdania przedstawić. W dalszym ciągu stanęły temu na przeszkodzie wyjazd Prezydenta na Sejm i dwukrotna jego choroba. Na najbliższem posiedzeniu po powrocie Prezydenta miasta do zdrowia sprawozdanie, o którem mowa, będzie Radzie miejskiej przedłożone.

„Dziennik rozporządzeń". — Ordynacya wyborcza. — Uproszczenie manipulacyi.

R m. dr. Gertler interpeluje:

1. Co Prezydyum Rady miejskiej zamierza uczynić, aby „Dziennik rozporządzeń miasta Krakowa" wychodził co miesiąc, a nie, jak dotąd, z opóźnieniem półrocznem?

2. Kiedy będzie zwołana Komisya dla reformy gminnej ordynacyi wyborczej?

3. Czy wydano jakie zarządzenia w sprawie reformy manipulacyi w Magistracie?

Przewodniczący odpowiada:

1. Sprawa wydawania „Dziennika rozporządzeń" była traktowana na ostatniem posiedzeniu Sekcyi prawniczej i będzie odpowiednio uregulowana.

2. Na pytanie w sprawie reformy gminnej ordynacyi wyborczej dał Prezydent miasta odpowiedź na jednem z poprzednich posiedzeń.

3. Sprawa częściowego wprowadzenia uproszczonej manipulacyi postąpiła o tyle, że z dniem 1. stycznia 1909 roku będzie wprowadzona na próbę w dwóch oddziałach VI-go wydziału Magistratu.

Przewodniczący podaje pod obrady wniosek nagły, zgłoszony przez r. m. Nowaka Stanisława. Przewodniczący wzywa r. m. Nowaka do uzasadnienia nagłości — a po uzasadnieniu jej podaje pod głosowanie kwestyę nagłości.

Wniosek r. m. Nowaka nie uzyskał poparcia co do nagłości, wobec tego Przewodniczący zarządza odesłanie go do Sekcyi III. do regulaminowego traktowania

Z powodu spóźnionej pory i ważności sprawy podaje Przewodniczący pod obrady naprzód sprawę, umieszczoną na porządku dziennym pod V. i IV.

Proces z Bartosikiem.

Koncepista dr. Wydro imieniem Sekcyi III. wnosi:

Zezwala się na wytoczenie procesu o oddanie parceli budowlanej l. kat. 1101/2 przy ul Blich w Krakowie przeciw Wojciechowi Bartosikowi i sp. ewentualnie przeciw ich prawonabywcom.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 98780/908).

Skanalizowanie Wisły.

Koncepista dr. Wydro w sprawie odstąpienia c. k. Skarbowi państwa gruntów na cele skanalizowania Wisły pod Krakowem imieniem Sekcyi I. i III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Na cele skanalizowania Wisły pod Krakowem:

A. Odstąpić c. k. Skarbowi państwa na własność potrzebne grunta miejskie:

a) położone w obrębie gminy kat. Kraków:

1) z parceli gr. lk. 2676/2 lwh. 1783 za wynagrodzeniem po K 14 za 1 m²;
2) z parcel gr. lk. 2677/4, 2556/1, 2444/2, 2420/1 i 2420/2 lwh. 1783 za wynagrodzeniem po K 5 za 1 m²;
3) z parceli gr. lk. 572 lwh. 1772 za wynagrodzeniem po K 2 za 1 m²;
4) z parcel gr. lk. 2675/2 i 2677/6, dotychczas jeszcze na Gminę nie zaintabulowanych, za wynagrodzeniem po K 1 za 1 m²;
5) z parceli gr. lk 2676/1, dotychczas na Gminę nie zaintabulowanej, za wynagrodzeniem po K 2 za 1 m²;
6) z parceli gr. lk. 2677/5, dotychczas na Gminę nie zaintabulowanej, za wynagrodzeniem po K 1 h 32·70 za 1 m²;
7) z parceli gr. lk. 2677/1, dotychczas na Gminę nie zaintabulowanej, za wynagrodzeni m po 5 hal za 1 m²;

b) położone w obrębie gminy kat. Podgórze z parcel gr. lk. 1095/1 i 1095/2, dotychczas na Gminę niezaintabulowanych, za wynagrodzeniem po 78·5 hal. za 1 m²

B. Zezwolić c. k. Skarbowi państwa na używanie przez czas budowy drogi wodnej potrzebnych pod odkłady obszarów gruntów miejskich:

a) położonych w gminie kat Podgórze:
1) z parcel gr. lk. 1095/9 i 1095/1 za wynagrodzeniem po 25 h od 1 m²;
2) z parcel gr. lk. 1095/10, 1095/12, 1095/13 i 1095/14 za wynagrodzeniem po 45 hal. od 1 m²;

b) położonych w gminie kat. Płaszów:
1) części gorszej parceli gr. lk. 2303/4 za wynagrodzeniem po 10 hal od 1 m²;
2) części lepszej parceli gr. lk. 2303/4 za wynagrodzeniem po 40 hal. od 1 m²;

c) położonych w gminie kat. Dąbie:
1) z parcel gr. lk. 780/7 i 780/8 za wynagrodzeniem po 40 hal. od 1 m²;
2) z parceli gr. lk. 780/9 za wynagrodzeniem po 45 hal. za 1 m²;
3) z parceli gr. lk. 780/3 za wynagrodzeniem po 62·5 hal. za 1 m².

Gmina m. Krakowa zastrzega sobie, że używanie gruntów pod *B.* wymienionych, będących własnością tej gminy (choć dotychczas na nią nie zaintabulowanych), ma być ograniczone do okresu możliwie najkrótszego.

II. Gdyby się w czasie budowy drogi wodnej okazało, że z wymienionych pod I parcel jeszcze dalsze obszary, prócz wywłaszczonych orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z 1. czerwca 1908 L. 72333, będą potrzebne, Gmina zgadza się odstąpić c. k. Skarbowi państwa te dalsze obszary bez dalszych układów po cenach jednostkowych, wyżej pod I. podanych.

III. *A.* Ze sumy odszkodowania, przypadającej Gminie za wymienione pod I. grunta, wypłaci c. k. Skarb państwa Gminie 80 procent odszkodowania za preliminowany obszar natychmiast po objęciu tych gruntów w posiadanie c. k. Skarbu.

Po ukończeniu budowy drogi wodnej przystąpi c. k Skarb państwa natychmiast do ostatecznego odgraniczenia i pomierzenia zajętych gruntów i zawarcia z Gminą umowy końcowej, równocześnie zaś z podpisaniem tej umowy wypłaci Gminie resztę sumy wynagrodzenia wraz z odsetkami 4% za czas od objęcia gruntów w posiadanie do dnia wypłaty reszty wynagrodzenia, względnie do dnia złożenia tej reszty do depozytu sądowego

B. Ponieważ niektóre z wymienionych pod I. gruntów nie są dotychczas na rzecz gminy m. Krakowa zaintabulowane, przeto ta Gmina zgadza się, aby wynagrodzenie za te grunta złożone zostało tymczasowo do depozytu sądowego i wydane było gminie m. Krakowa dopiero wówczas, gdy Gmina ta stanie się właścicielką hipoteczną lub wykaże, że osoby, którymby przysługiwało prawo rzeczowe do tych gruntów według stanu faktycznego lub hipotecznego, zezwalają na wydanie gminie m. Krakowa zdeponowanego wynagrodzenia. Kwotę, która ma być złożoną do depozytu sądowego, obowiązany będzie c. k. Skarb państwa ulokować na książeczce Kasy oszczędności miasta Krakowa.

Ponieważ grunta pod I. wymienione, które dotąd nie są na rzecz gminy m. Krakowa zaintabulowane, otrzymała Gmina w swoim czasie od c k. funduszu budowli wodnych i rychłe zaintabulowanie ich na rzecz Gminy od c. k. Namiestnictwa, jako zarządzającego funduszem budowli wodnych, zależy, przeto upraszа się c. k. Skarb państwa, aby ułatwił gminie m. Krakowa jak najrychlejsze przeprowadzenie rzeczonej intabulacyi

IV. Gmina m. Krakowa zezwala bezpłatnie c. k. Skarbowi państwa, aby tenże na gruntach miejskich: lk. 2552, 453/1, 2556/1, 2444/2, 2420/2, 2420/1, 2504, 2419/6 i 2564/3 lwh. 1783, lk. 503 i 1777 lwh. 1758, l. k. 572 lwh. 1772, lk 470 lwh. 1424 lk. 560/1 lwh. 1772, wreszcie lk 2675/2, 2676/1, 2677/5 i 2677/6, w gminie kat. Kraków położonych, na obszarach tych gruntów, potrzebnych pod kolektor, tor kolejowy do Gazowni, drogi nadbrzeżne i inne urządzenia uboczne, wykonał te projektowane roboty; zezwolenia tego udziela jednak Gmina pod tym warunkiem, że grunta pozostaną bez przerwy własnością Gminy i w jej faktycznem posiadaniu wraz z wszystkiemi budowlami, na nich wykonanemi, bez jakiegokolwiek wynagrodzenia ze strony Gminy.

V. Gmina m. Krakowa zastrzega sobie, aby przez cały czas robót około kanalizacyi Wisły miała wolny dojazd do swoich gruntów, w gminie kat. Dąbie po prawym brzegu Wisły położonych.

VI. Kontrakty najmu i dzierżawy, odnoszące się do gruntów wywłaszczonych, wypowie Gmina w najrychlejszych terminach wypowiedzenia.

VII. Gmina m. Krakowa oświadcza, że do parceli gr. lk. 2794 w Krakowie *in natura* nie rości sobie prawa własności; przez to oświadczenie jednak nie zrzeka się gmina m. Krakowa pretensyi swych z uchwały Rady m. z 9. stycznia 1908 do przedsiębiorstwa kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów, względnie do Towarzystwa akcyjnego tej kolei o kwotę 2000 kor., względnie o przyjęcie przez to Towarzystwo obowiązku utrzymywania własnym kosztem tej części toru przemysłowego do Gazowni miejskiej w Krakowie, która leży poza obrębem Gazowni.

VIII. Do podpisania umowy z c. k. Skarbem państwa na podstawie niniejszej uchwały upoważnia się obok p. Prezydenta radców m. Wandalina Beringera i Edwarda Uderskiego, a na wypadek przeszkody u jednego z nich radcę m. Jana Perosia.

IX. Ważność niniejszej uchwały zależna jest od zatwierdzenia jej przez Wydział krajowy.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 97.804/08).

Gazownia miejska.

Sekretarz Grzybała imieniem Prezydyum wnosi:

Zmieniając uchwałę swą z dnia 27. czerwca 1907 co do podpisywania protokołowanej firmy „Krakowska Gazownia miejska“, Rada miejska postanawia, iż w miejsce Michała Chylińskiego, który ze stanowiska wiceprezydenta ustąpił, podpisywać będzie powyższą firmę I-szy wiceprezydent dr. Henryk Szarski.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 87.443/908).

Dostawa drzewa.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska przyjmuje ofertę p. Jana Kwiatkowskiego, właściciela składu drzewa opałowego, z dnia 17. września 1908, mocą której podjął się dostawy drzewa opałowego na potrzeby gminy miasta Krakowa w czasie od dnia 1. października 1908 do dnia 30. września 1909 r., na warunkach dla tej dostawy obowiązujących, po cenie K 10 h 50 za 1 m³.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 40.145/908).

Młynówka rudawiana.

Koncepista dr. Wydro imieniem Sekcyi III wnosi:

1. Należącą się dr. Maurycemu Schönbergowi, Wincentemu Schönbergowi i Gustawie Schönbergowej resztę ceny kupna za siłę wodną młynówki w kwocie K 5 900 złożyć do depozytu sądowego.

2. Zezwala się na wytoczenie procesu dr. Maurycemu Schönbergowi, Wincentemu Schönbergowi i Gustawie Schönbergowej, względnie ich prawonabywcom, o oddanie gminie miasta Krakowa znajdującego się w ich posiadaniu gruntu miejskiego, powstałego z zasypania części młynówki, na planie z 27. marca 1903 kolorem zielonym i literami a, b, c, d oznaczonego, o powierzchni 37·10 m², tudzież paska gruntu, na tymże planie kolorem żółtym oznaczonego, wreszcie także o zburzenie przybudówki realności lk. 25 Dz. IV. w Krakowie, stanowiącej obudowanie koła młyńskiego, i o oddanie gminie miasta Krakowa do dyspozycyi koryta młynówki, pod tą przybudówką się znajdującego.

W dyskusyi zabiera głos r. m. dr. Guńkiewicz i zapytuje, dlaczego opuszczono tę kwestyę przy sporządzeniu pierwszego kontraktu.

Sprawozdawca wykazuje, że nie może udzielić wyjaśnień, gdyż przy układaniu kontraktu nie współdziałał.

R. m. dr. Gertler wyjaśnia, że Sekcya prawnicza uznała kontrakt za pośpiesznie zawarty, usprawiedliwia się to jednak tem, że właściciele chcieli się cofnąć, więc należało się śpieszyć.

Przy głosowaniu wnioski Sekcyi uchwalono. (L. 92.499/908).

Sprzedaż gruntu miejskiego.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

1. Sprzedać p. Janowi Kottasowi miejską parcelę gruntową l. kat. 1338/5, objętą wykazem hip. l. 790 ks. gr. gm. Kraków, mającą powierzchni według katastru 95·25 sąż. kwadrat., w rzeczywistości tylko 93·26 sążni kwadrat., za cenę po K 100 za 1 sąż.², płatną przy podpisaniu kontraktu.

2. Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta upoważnia się radców miejskich Wandalina Beringera i Stanisława Drozdowskiego, a na przypadek przeszkody u jednego z nich radcę miejskiego Jana Perosia.

3. Wszelkie koszta i należytości skarbowe ponosi nabywca Jan Kottas bez regresu do gminy miasta Krakowa.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 71.505/908).

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. i III. wnosi:

1. *a)* Sprzedać następcom prawnym ś. p. Wincentego Domagalskiego, Maryi z Grabowskich Domagalskiej, Wincentemu Domagalskiemu (synowi), Maryanowi Domagalskiemu, Wincentynie z Domagalskich Kubiczkowej i Aleksandrze z Domagalskich Woliczkowej z parceli miejskiej l. kat. 2486/1 lwh. 1783 w Krakowie skrawek gruntu do linii regulacyjnej ulicy Łobzowskiej, na planie kolorem zielonym i nową l. kat. 2486/10 oznaczony, o powierzchni około 16 m² czyli 4·3 sąż. kw. za cenę po K 150 za 1 sąż. kwadrat, celem przydzielenia tego skrawka gruntu do realności lwh. 757 w Krakowie.

b) Wszelkie koszta, z tym interesem połączone, i wszelkie należytości skarbowe ponoszą nabywcy.

c) Do podpisania kontraktu obok p. Prezydenta miasta upoważnia się radców miejskich Stanisława Drozdowskiego i Stanisława Stachowskiego a na przypadek przeszkody u jednego z nich r. m. dra Adama Bobilewicza.

2. Gdyby wymienieni pod 1. *a)* do kontraktu nie przystąpili i ceny kupna nie zapłacili, zaskarżyć ich o zapłatę za zabrany grunt w kwocie K 645.

Przyjęto bez rozpraw. (L 91.980/908).

Wkońcu zapytuje Przewodniczący, czy ze względu na fakt, że niema ważniejszych spraw na Radę miejską, oraz ze względu na potrzebę rychłego zwołania Komisyi budżetowej Rada zgadza się, aby następne posiedzenie Rady miejskiej odbyło się nie w pierwszy czwartek po 1-szym grudnia, lecz dopiero w następny czwartek, a więc za 2 tygodnie.

Rada miejska zgodziła się na wniosek Prezydyum.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zamyka Przewodniczący posiedzenie o godz. 8. minut 30.

Posiedzenie nadzwyczajne (10. w kad. XV.) z dnia 2. grudnia 1908 r.

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta
I. Wiceprezydent miasta: dr. Henryk Szarski.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Tadeusz Kannenberg.
Radców miejskich obecnych **44**.

Radcy miejscy: Bialik, Daszyński, Dąbrowski, dr. Domański, dr. Doboszyński, dr. Guńkiewicz, Jarra, Jawornicki, Klemensiewicz, Konopiński, Maciołowski, Mendelsburg, dr. Merz, Miedniak, dr. Petelenz, Peroś, Porębski, Rittermann, wiceprez. Sare, Schmelkes, Sołtysik, dr. Staniszewski, Uderski, Wachtel, dr. Wasung, hr. Wodzicki **(26)** nieobecność usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 12. w południe.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.

Jubileusz Cesarski. — Mowa Prezydenta miasta.

Prześwietna Rado! Ze wszystkimi ludami Monarchii obchodzimy dzisiaj niezwykłą w dziejach uroczystość

60-letnich rządów najmiłościwiej nam panującego cesarza i króla Franciszka Józefa I-go Gdy w pamiętnym dniu 2. września 1880 roku Rada miejska witała przed bramą Floryańską wielkodusznego Monarchę, wypowiedział Mikołaj Zyblikiewicz uczucia narodu polskiego wobec drogiego gościa w serdecznych i prostych słowach:

„Podbiłeś nasze serca wspaniałomyślnością swoją. Pod Twojem sprawiedliwem berłem wolno nam być i pozostać Polakami".

Te same słowa płyną i dzisiaj z serc naszych, one wyrażają i w dzisiejszym dniu jubileuszowym najlepiej i najprościej uczucia, któremi serca polskie wobec sprawiedliwego i dobrotliwego Władcy są przepełnione. Wspólnie z innymi ludami Monarchii odczuwamy w uroczystości dzisiejszej najgłębsze przywiązanie i najżywszą wdzięczność dla Monarchy, który przez nadanie praw konstytucyjnych i głęboko sięgające reformy społeczne i polityczne dał ludom, berłu Jego podległym, warunki wszechstronnego postępu.

Ponadto jednak nie zapomnimy nigdy, ile najdostojniejszemu Jubilatowi zawdzięcza ta dzielnica Ojczyzny naszej, którą losy z monarchią austryacką związały, pod względem swego kulturalnego i narodowego rozwoju. Dzięki Jego dobroci i mądrości wytworzył się z czasem między tym odłamem narodu polskiego a Monarchą stosunek najszczerszego wzajemnego zaufania i wzajemnej miłości.

Naród, podbity wspaniałomyślnością i sprawiedliwością, przylgnął sercem do Monarchy, który odczuł i zrozumiał potrzeby polskiego życia narodowego i nie zawahał się dać naszemu narodowi, gnębionemu i uciskanemu gdzieindziej, prawdziwie narodowe instytucye i najdalej sięgające swobody polityczne.

To też pomni ciężkiej niedoli naszych współbraci, zwracamy się do Najwyższego z gorącą modlitwą, by łaską swą i opieką najwyższą otoczył dobrotliwego Monarchę, by mu pozwolił przez długie jeszcze lata dzierżyć ster nawy państwowej i być sprawiedliwym władcą swych ludów! Przepełnieni tem uczuciem wierności, wdzięczności i gorącego przywiązania do osoby najdostojniejszego Jubilata, jako przyjaciela i dobroczyńcy narodu polskiego, wznieśmy okrzyk:

Najjaśniejszy Pan, cesarz i król, Franciszek Józef I. niech żyje!

Okrzyk ten Rada — która stała przez cały czas mowy Prezydenta — trzykrotnie powtórzyła.

O godzinie $12^1/_4$ w południe Przewodniczący zamknął posiedzenie.

Po zamknięciu posiedzenia Prezydent miasta zaprosił przewodniczących Sekcyi i ich zastępców, oraz chętnych członków Rady do wzięcia udziału w złożeniu życzeń jubileuszowych na ręce p. Delegata Namiestnictwa.

PRZEPISY*)

dotyczące użycia aparatu sterylizacyjnego systemu dra Rohrbecka w Rzeźni miejskiej i sprzedaży mięsa lekko gruźliczego lub lekko wągrowatego po przesterylizowaniu.

§ 1. Sterylizator systemu dra Rohrbecka, ustawiony w osobnym lokalu w Rzeźni miejskiej, służy do:

a) przegotowywania mięsa świń, u których stwierdzono wągrzycę w lekkim stopniu;

b) przetapiania tłuszczu z mięsa świń, u których stwierdzono wągrzycę w wyższym stopniu;

c) przegotowywania mięsa bydląt, u których stwierdzono przy oględzinach wewnętrznych gruźlicę (perlicę) trzewi w nieznacznym stopniu.

§ 2. Do przegotowania i sprzedaży dopuszcza się tylko mięso i tłuszcz takich świń, u których tak przy oględzinach po zabiciu jako też przy ponownych oględzinach przy rozkawałkowaniu okaże się, że wągry są tylko w nieznacznym stopniu w mięsie rozmieszczone.

Mięso świni, które przy oględzinach po zabiciu, względnie przy ponownych oględzinach przy rozkawałkowaniu, okaże się silniej wągrzycą dotknięte, dopuszcza się tylko do wytopienia tłuszczu. Mięsne pozostałości niszczy się przez polanie kwasem karbolowym i zakopanie.

Mięso zwierząt, dotkniętych gruźlicą, może być wtedy tylko poddane sterylizacyi, jeżeli oględziny wewnętrzne okażą zmiany gruźlicy umiejscowionej, n. p. przy zmianach w klatce piersiowej (zajęcie płuc i opłucnej, płuc i opłucnej żebrowej w lekkim stopniu), względnie w jamie brzusznej (lekkie zajęcie otrzewnej kiszek i boków jamy brzusznej).

Przy silniejszem zajęciu gruczołów limfatycznych którejkolwiek jamy ciała, przy uogólnionej gruźlicy niszczy się mięso wraz z trzewiami i tłuszczem w sposób, powyżej podany.

Przy dopuszczeniu mięsa z bydląt, w lekkim stopniu gruźlicą dotkniętych, niszczy się w każdym razie narząd, chorobą dotknięty, oraz błony, chorobę tę wykazujące.

§ 3. Czy mięso nadaje się do sterylizacyi, czy tylko do zniszczenia wzgl. przetopienia na tłuszcz, orzeka Weterynarz, urzędujący w rzeźni; w kwestyach wątpliwych rozstrzyga Dyrektor rzeźni wzgl. jego zastępca.

§ 4. Przed włożeniem do sterylizatora należy mięso podzielić na kawałki o wadze nie większej jak 3 klgr.

Kawałki te mają być poddane podczas dzielenia powtórnym oględzinom weterynarskim, poczem dopiero, o ile okażą się przydatnymi do konsumcyi, będą do aparatu wstawione, w przeciwnym razie zniszczone.

Czynność rozrąbania mięsa na kawałki 3-kilogramowe należy do właściciela zwierzęcia.

§ 5. Mięso w sterylizatorze należy układać w ten sposób, aby kawałki, należące do jednej sztuki, nie mieszały się z kawałkami, należącymi do innych sztuk, a nadto należy przestrzegać, aby kawałki te nie przytykały do siebie i nie leżały jedne na drugich.

§ 6. Do sprzedaży na spożycie dopuszczone być może tylko takie mięso:

a) Wieprzowe wągrowate, które wystawiono najmniej przez 2 godziny pod ciśnieniem $^1/_2$ atmosfery na działanie + 60° C., i gdy po przecięciu kawałków sposobem próby okaże się, że i w środku jest należycie wyprażone, t. j. że temperatura doszła tam do + 60° Cel. Mięso wieprzowe, należycie wysterylizowane, posiadać powinno na przekroju barwę szarobiałą i to nawet w warstwach, najgłębiej wewnątrz położonych, sok zaś, wypływający ze świeżych przekrojów, nie powinien okazywać więcej barwy różowej.

b) Ze zwierząt gruźliczych, które wystawiono najmniej przez 2 godziny pod ciśnieniem 1 atmosfery na

*) Załącznik do protokołu z posiedzenia Rady miejskiej z 12. listopada 1908 (w tym numerze str. 145.).

działanie 100° C. ciepła, i gdy po przecięciu kawałków sposobem próby okaże się, że w środku jest należycie wyprażone, t. j. że temperatura doszła do + 100° Cel.

Mięso bydlęce, należycie wysterylizowane, powinno posiadać na przekroju barwę szarą nawet w najgłębszych warstwach, a sok, wypływający ze świeżych przekrojów, nie powinien być różowy.

§ 7. Sterylizacya odbywać się będzie pod nadzorem wyznaczonego przez zarząd rzeźni weterynarza, który za jej należyte wykonanie jest osobiście odpowiedzialnym Weterynarz ten przestrzegać ma również, aby w zakładzie sterylizacyjnym panowała jak największa czystość, i baczyć, by tak za pośrednictwem osób, jako też narzędzi na mięso wysterylizowane nie dostała się gruźlica z mięsa surowego.

§ 8. Narzędzia, służące do dzielenia mięsa surowego, jak: noże i topory, należy utrzymywać w należytej czystości i przechowywać w tym samym lokalu, gdzie urządzony jest skład na mięso wągrowate lub gruźlicze, przeznaczone do sterylizacyi

§ 9. Dla osób niepowołanych wstęp do lokalu steliryzacyjnego i lokalu, w którym się przechowuje mięso, przeznaczone do sterylizacyi, jest wzbroniony.

§ 10. Mięso, przegotowane w sterylizatorze, sprzedawać będzie wskazana przez Cech rzeźników osoba zaufania godna pod kontrolą organów rzeźni w jatce, w obrębie rzeźni na ten cel urządzonej.

§ 11. Cenę mięsa przegotowanego oznacza właściciel; nie powinna przekraczać 50% ceny targowej mięsa świeżego, nie dotkniętego żadną chorobą.

Cena mięsa będzie w jatce ogłoszoną przy podaniu choroby zwierzęcia, z powodu której mięso do sterylizacyi oddano.

Jedna i ta sama osoba nie może w jednym dniu nabyć więcej aniżeli 3 kg. mięsa sterylizowanego, a dalsze wprowadzanie takiego mięsa w obrót handlowy (odsprzedaż) jest wzbronione.

Handlarzom mięsa, rzeźnikom, masarzom, restauratorom, właścicielom garkuchni, gospód i wogóle osobom, które zajmują się sprzedażą mięsa i wyrobów mięsnych w sposób zarobkowy, nie wolno nabywać mięsa sterylizowanego.

§ 12. Zarząd Rzeźni miejskiej prowadzi protokół sterylizacyi mięsa, w którym mają być uwidocznione następujące momenta:

1) liczba bieżąca; 2) data zabicia zwierzęcia; 3) imię i nazwisko właściciela zwierzęcia, oddanego do sterylizacyi; 4) opis odnośnej sztuki z wypisem z paszportu; 5) waga mięsa przed sterylizacyą; 6) oznaczenie, czy mięso jest dotknięte gruźlicą, czy też wągrami, względnie, czy zostało przeznaczone do sterylizacyi, czy też do zniszczenia; 7) wynik powtórnego badania weterynarza (t. j. podczas podziału mięsa na 3-kilogramowe kawałki); 8) data sterylizacyi; 9) ilość kawałków, na które zwierzę zostało podzielone; 10) temperatura, uzyskana wewnątrz mięsa zapomocą termometru maksymalnego; 11) waga mięsa, otrzymana po sterylizacyi; 12) data sprzedaży i osiągnięta cena mięsa w jatce; 13) nazwisko weterynarza, który nadzorował sterylizacyę.

§ 13. Kontrolę nad należytem kwalifikowaniem mięsa do sterylizacyi, jego przechowywaniem, przegotowywaniem i sprzedażą wykonuje z ramienia Gminy Zarząd rzeźni za pośrednictwem naczelnego organu weterynaryjnego.

§ 14. Tytułem opłat za sterylizacyę pobierać będzie Gmina od wołu, buhaja lub krowy po 8 kor., od nierogacizny zaś po 5 kor. od sztuki.

Tytułem opłat za użycie wolnej jatki dla sprzedaży mięsa z bydła lub nierogacizny pobierać się będzie po 2 kor. od sztuki.

§ 15. Wszelkie przekroczenia niniejszego regulaminu, o ile nie podpadają pod przepisy dyscyplinarne, względnie ustawy karnej lub przemysłowej, będą karane na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z 30. września 1857 Dz. u. p. Nr. 198.

Nakładem Gminy miasta Krakowa — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie pod zarządem A. Szyjewskiego.